

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Redakcja nadysła do redakcji nie zwracają się

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odroczenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w kanarkowej redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: ss. Grzegorza VII i Urbana PP.
Jutro: Wniebowstąpienie P. — Filipa Nerjusza.
Piątek: ss. Jana P. i Magdaleny de Pazzis.
Sobota: ss. Germana B. i Wilhelma księcia.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 54
Zachód „ 8 „ 0
Długość dnia godzin 16 minut 6
Przybyło „ 8 „ 29

Niedziela: s. Teodozji Męczenniczki.
Poniedziałek: ss. Feliksa P. i Ferdynanda.
Wtorek: ss. Petroneli i Angeli Mer. PP.
Sroda: ss. Fortunata i Prokopa

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego.” Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

W dniu dzisiejszym z kolei poraz trzeci odbyły się przy jaknajpiękniejszej pogodzie w godzinach rannych publiczne procesje, zamykające pobożny obchód dni krzyżowych.

Procesje więc dzisiejsze odbyły się jak następuje: Z kościoła archikatedralnego św. Jana do kościoła św. Ducha, wprost ulicy Mostowej.

Z kościoła N. Panny Marji na Nowem Mieście do kościoła św. Kazimierza (Paniń Sakramentek) na tejże ulicy.

Z kościoła św. Krzyża do kościoła św. Kazimierza na Tamce.

Z kościoła św. Aleksandra do kościoła św. Barbary.

Z kościoła św. Karola Boromeusza do kościoła św. Antoniego.

Z kościoła N. Marji Panny Loretanckiej na Pradze do najbliższego także krzyża.

Przypadająca w dniu jutrzejszym uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego przypomina owa chwila, w której Chrystus Pan 40-go dnia po swoim Zmartwychwstaniu udał się z uczniami na górę Oliwną i tam błogosławił im, w ich obecności wzniósł się do nieba.

Uroczystość więc jutrzejsza Wniebowstąpienia Pańskiego obchodzona będzie solennem nabożeństwem we wszystkich Świątyniach począwszy od dzisiejszych już przedświątecznych Nieszporów.

W kościołach zaś: w kościele św. Trójcy na Solcu, w kościele św. Jacka przy ulicy Freta i w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej odbywać się będą jutro uroczyste nabożeństwa przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, w postaci niezapomnianego odpustu zupełnego.

W dniu jutrzejszym, jako w uroczystość „Wniebowstąpienia Pańskiego”, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawionem zostanie uroczyste doposażone nabożeństwo, ku czci Najśladszego Sakramentu Jezusa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją.

Z ostatniej poczty.

Petersburg, 23-go maja. — Dziś wyjechał do Moskwy Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz z małżonką.

Petersburg, 23-go maja. — Minister wojny rozkazał, ażeby na przyszłość nie dozwolano mianowania oficerów na urzęda klasowe, wyższe aniżeli ich wojskowy stopień.

Petersburg, 23-go maja. — Głos donosi, że w celu wyprowadzenia specjalnego śledztwa co do przyczyn nieporządków w południowych miejscowościach Cesarstwa, wydelegowany został z rozkazu Najwyższego generał-major hrabia Kutaisow.

Petersburg, 23-go maja. — Do gazet donoszą z guberni woroneżkiej, iż w kilku miejscowościach ukazują się tam mucha heska.

Petersburg, 23-go maja. — Delegowany do guberni samarskiej pułk. Kładiszczew donosi, iż dzięki otrzymanym przez ludność wsparciom, stan jest tak pomyślny, że niema potrzeby obawiać się głodu.

Petersburg, 23-go maja. — Głos dowiaduje się, że obliczone przez policję szkody, zrażone skutkiem zaburzeń w 4-ech rewirach, wynoszą rs. 1,137,831. Szkody w dwóch rewirach nie zostały jeszcze ściśle oznaczone.

Petersburg, 23-go maja. — Z pow. odeskiego donoszą do gazet, że w miasteczku Janowie było kilka zamachów na spokój. Włościanie staczali walkę prawdziwą z miejscowymi kolonistami niemiecami. Na szczęście przybyłe dość wcześnie wojska zdolały rozruch stłumić. Miasteczko Berezówka, gdzie były poważne zaburzenia, jest całe w ruinach. Zniszczono 160 domów, ocalało tylko 6 lub 7. Szkody ogromne. Poniszczono nie tylko domy ale i stodoły, ploty, studnie i t. d. i t. d. Śledztwo w Berezówce prowadzi sędzia śledczy p. Matkowski i pułkownik żandarmów De-Lazari.

Petersburg, 23-go maja. — Do Głosu piszą, iż dla żydów, którzy ucierpieli wskutek zaburzeń w Konołojni, otrzymano od generał-gubernatora Swiatopelk-Mirskiego 1,000 rs.

Petersburg, 23-go maja. — Do gazet tutejszych donoszą z Aleksandrowska, iż tam w zaburzeniach uczestniczyło głównie 500 ślusarzy, pracujących na dworcu Aleksandrowskim i w warsztatach kolejowych. Dnia 13 maja rozpoczął pierwsze kroki tłum młoców, który rzucił się na domy żydowskie i zaczął je obrzucać kamieniami. W tej chwili ukazali się ślusarze i rozpoczęli też swoją działalność. Naoczni świadkowie obserwowali, że tłum w szyku bojowym ustawia się w następujący sposób: najpierw, jako straż przednia, biegną chłopcy z kamieniami, którzy zaczynają kłótnię. Za nimi zdążają najdzielniejsze młode

zuchy, dalej poważniejsi i starsi ludzie, wreszcie kobiety z workami na zrąbawane przedmioty. To, co się zrąbowało, roznosi się po domach lub wprost kładzie na wozy i wiezie w świat. Taką jest taktyka napastników.

Petersburg 23-go maja. — Wykryta przy ulicy Semenowskiej polk drukarnia rewolucyjna, jak donosi Nowi wrem., mieściła się w lokalu złożonym z czterech pokoi. W pierwszym pokoju, widocznie mającym służyć za salon, zupełnie przyzwoite umeblowanie wyłączało wszelkie przypuszczenie, że mieszkańcy mogą należeć do liczby terrorystów. W drugim pokoju stała komoda, szafa i łóżko; tutaj nie było także nic podejrzanego. W trzecim pokoju znajdowała się widocznie sypialnia dwóch kobiet; tutaj znaleziono stare, znoszone gorsety i inne potrzeby toalety damskiej. Wreszcie w czwartym pokoju wąskim, podłóżnym stała sofa na sprężynach i guta-perkowem podestawianiu, a na niej prasa ręczna. Mnóstwo czeinek w różnych pudełkach, złożone kolumny druków, arkusze Narodnoji woli, inne zabronione pisma i proklamacje były rozrzucone po pokoju. Tuż w pokoju stało dziewięć słoików z dynamitem, według wagi, podobno bardzo niskiej wartości i jak się zdaje, z pyroksyliną.

Petersburg, 23-go maja. — Gazety donoszą, iż udział Suchanowa w działalności rewolucyjnej został wykryty w następujący sposób. W mieszkaniu Kobozewa przy ulicy Malej Sadowej znaleziono krótką szpadę, jaką noszą marynarze. Z tego powodu poleciono wszystkim sklepom z przedmiotami tego rodzaju zwracać uwagę na oficerów marynarki, kupujących podobne szpady. W ciągu pewnego czasu skonstatowano, że szpady takie kupiło sześciu oficerów marynarki, a między nimi i Suchanow. Pięciu zdolało wytłumaczyć się z tego należycie, tylko jeden Suchanow nie mógł dać dostatecznego objaśnienia. Odbyta rewizja sprawdziła podejrzenie i przekonała najdowodniej o jego winie. Obecnie śledztwo wykryło, że Suchanow był nauczycielem Kibalczyka, oraz przyjacielem Żelabowa i Perowskiej. Rysakow, Hessa Helfman i Michajłow prawdopodobnie nie wiedzieli o nim zupełnie.

Kijów, 23-go maja. — Izraelici obliczają szkody poniesione podczas rozruchów na trzy miliony. Mówią, iż dwa tutejsze banki są w obawie zawieszenia wypłat. Komitet dobroczynny zebrał dla żydów 25,000 rs. na wsparcie. Ceny wszystkich artykułów spożywczych ciągle wzrastają.

NA CZESĆ

Don Pedra Kalderona de la Barca w dwóchsetną zgonu jego rocznicę.

Patrzcie w błękity!... Na złocistym tronie
Najświętsza Boga Rodzica Dziewica
W pokorze jasne pochyliła lica,
A Dziecię Jezus igra na jej łonie;
U stóp mu anioł, tędy i owędy
Biorąc po lutni, wygrywa koledy.
Aż Dziecię rzecze: „Grales mi już wiele,
I grales pięknie, wypoczój aniele!...
Ucichaj anioł, a śpiew nie ustaje.

Przez wszystkie gwiazdy brzmia i wszystkie raje
Hymny, koledy, hejnały, hozanny,
To na cześć Boga, to Najświętszej Panny,
Jeden drugiemu lutnia anioł zdaje,
Aż ku światłościom, zkad zrenica Boża
Ogarnia świata bezbrzeżne przestworza.
I płyną pieśni jak ruczaje, rzeki,
Do nieobjętej tam wszechlaski morza —
A raz zagrane, brzmia po wszystkie wieki.

* Poemat konkursowy, nagrodzony złotym medalem przez Akademię madrycką, podany w dzisiejszym numerze Kłosów.

I na tę biedną, chimurną patrzcie ziemię!
Mienia się ludy tu jak barwne wstęgi;
Z nich po kolei Bóg wybiera plemię,
I wieszczów jego w raju wznosi kręgi,
Sród burz żywota otula ich ciszą —
I wniebowzięci w zachwyty godzinie,
Co z anielskiego śpiewania zasłyszą,
Geśł ich wyspiewa, albo wdzięcznie spiszą —
I już pieśń taka po wieki nie ginie.

Tęczą pieśń taka od grodu do grodu
I od narodu leci do narodu,
I grozą dzwoni zatwardziałym w pysze,
Hartuje meże i dziatwę kołysze.
A jako rajskim chórom odsłuchana,
Z padolów ziemi powraca do Pana,
Z dziękami i żalem człowieczego rodu.
I słucha Ojciec na światłości tronie!...
Bądź nam pozdrowion, wieszczu Kalderonie!

II.

I zdał Bóg swoich wyroków koleja
W Twe ręce terlo na lądzie i wodzie,
I palmę pieśni, hiszpański narodził...
Z wieżyc Granady Twe krzyże jaśnieją,
Kolebka Cydów wolna już dokola...
Rzekłeś — świat nowy wstaje z oceanu...
Korzy się Tobie świat stary jak panu...
I gra pieśń Twoja, jak dziecię wesola —
Rycerska, wzniosła, jak hymn archaioła.

III.

Może sród ludzi, jak w przewrotach ziemi,
Zawrą wulkany, nawalnice, gromy;
I nie zaplaże już żaden Jeremi,
Gdy lud po ludzie, zakon po zakonie
W ciemne, bezkształtne rozsypane złomy:
Więc Twój zawoła, wielki Kalderonie,
„Księżę Niezłomny” słowy anielskimi —
I sztandar zbawczy nad mór i bluźnierstwo
Podniosą: wiara, miłość i rycerstwo.

Błogosławiony! Tyś namaszczeń troje
Z rąk Pana powziął na żywota boje,
Troistym wieńcem skroń Twa przepasana:
Wieńcem żołnierza, poety, kapłana!
Więc z Twojej rycerskiej, namaszczonej pieśni
Wielec, maluczy, radośni, boleśni
Czerpią otuchę na życia zapasy,
I czerpać będą aż po owe czasy,
Kiedy się żywot naszej ziemi przesni!

Błogosławiony! Arcypotęg troje
Z swemi sztandary słało Cię na boje:
Bóg, ojczyzna i rodzina!
Giermka ze swego wzięłaś już narodu:
Honor Cydowy. I ruszyłeś z młodu...
Wdzięcznie świat cały boje te wspomina!...
I już nie padną te wzniosłe sztandary
Sród złotych cieleców i mar korowodu,
Gdzie Twoja zabrzmi pieśń honoru, wiary!

Język towarzyski u Czechów.

W końcu roku zeszłego narody austriackie zdały publiczny egzamin...

Przy spisie ludności w listach pomieszczono ciekawą rubrykę: „Umgangssprache“, która była w istocie rzeczy niezem innym tylko publicznym wyznaniem, do jakiej narodowości poczuwa się każdy z poddanych wielojęzycznej monarchji Habsburgów.

Cyfry, ztąd wynikłe, rzucą niewątpliwie jasne światło na stosunek liczebny narodowości do siebie i ukazać zapewne inny rezultat niż dotąd, gdy robiono spisy z pragnieniem, by wszechwładna narodowość niemiecka w jaknajświetniejszym przedstawiła się położeniu.

Bardzo wyraziście okazało się to w Pradze, którą dotąd poczytywano za miasto niemal w połowie niemieckie.

Przy spisie wygotowanym na dzień 31 grudnia 1880 r. naliczono w samej Pradze mieszkańców 156,219, między nimi Czechów 123,477, Niemców 30,519, Żydów-Czechów 3,218, Żydów-Niemców 12,954 i cudzoziemców 1,626.

W tej liczbie mieszczą się jedynie mieszkańcy pięciu części samego miasta, mianowicie Staro Miasta, Nowego Miasta, Małej Strony, Hradczanów i Józefowa, czyli Żydowskiego Miasta.

Na przedmieściach i na Wyszehradzie naliczono 90,174 mieszkańców, a zatem cała Praga wraz z przedmieściami liczy ich 246,393.

Gazety czeskie, które mamy pod ręką, nie podają stosunku narodowości do siebie na przedmieściach, ale tam jest on niewątpliwie dla narodowości czeskiej jeszcze korzystniejszy, aniżeli w samym mieście.

Są przedmieścia tak wyłącznie czeskie, jak np. Winohrady i Žižków, że nawet na rogach ulic napisy pomieszczono tylko w jednym czeskim języku.

Według tego obliczenia w Pradze ludność niemieckiego języka zaledwie piątą część ogólnej ludności stanowi.

A jednak w oczach większej części turystów stolica Wacławów uchodzi za miasto przeważnie... niemieckie!

Była rzeczywiście smutna doba, gdy słowo ojczystego języka uchodziło za gwara prostego ludu, niegodną ust inteligentnych ludzi.

Wtedy to, jak pisał Światła we „Wspomnieniach“ swoich, jakiś wyrodny potomek starodawnej szlachty czeskiej plunął w twarz jednemu z patryjotów, usłyszawszy, że ten na ulicy mówi po czesku; nważał to bowiem za rzecz dla porządku ubraego człowieka w najwyższym stopniu nieprzyzwoitą....

Proskrypeja mowy słowiańskiej przez Niemców i renegatów była tak despotyczną i straszliwą, że po ulicach stuwieżatej Pragi rozlegała się niemieczyna jedynie, a miłośnicy języka ojców chodzili po nich w posępnym milczeniu, lub mówili ze sobą przytłumionym szeptem, aby ich nawet kamień brukowy nie zasłyszał...

Trzeba przyznać, że germanizm w iście barbarzyński sposób w XIX już stuleciu wyzyskiwał zwycięstwo, jakie odniósł był przed dwoma wiekami na Białej Górze.

Czech inteligentny z najdroższym swym skarbem musiał kryć się naksztalt śledzonego zbrodniarza; nad garstką wiernych ojczyźnie czuwała nieprzeliczona dobrowolna policja śledcza, łowiąca na każdym kroku dźwięki słowiańskiego języka jako dowód występnej nieprawomyślności.

To też nie dziwnego, że podróżnicy, co naówczas zwiedzali Pragę, słysząc wszędzie gwara niemiecką, wierzyć nie chcieli, że w piersiach narodu obudziło się gorące pragnienie odrodzenia, że rozpoczęła się żarliwa praca koło ocalenia języka i ducha narodu...

Wiele lat już minęło od tego czasu; z rokiem 1860 zablysnęła nowa zorza dla ludów, pod berłem apostołskiego monarchy zostających, praca nowych pokoleń rodzi już rozkoszne owoce i Czech, dumny z powodzenia, nie wstydzi się już języka swego, ani obawia się okazać całemu światu, że jest — Czechem! Wszakże długoletni wpływ nie odrazu znika — po dawnych stosunkach pozostała jeszcze pewna atmosfera nałogu i ostrożności, którą ludzi nieświadomych i cudzoziemcom, sądzącym kraje i ludy z przelotnego widzenia, z krótkiego w danem miejscu pobytu, każe robić spostrzeżenia i wyciągać wnioski, nie zawsze zgodne z rzeczywistością.

Już w przejeździe kolejną wprowadza w błąd nieświadomego mnogość fanatycznych stronników germanizmu, którzy swym głośnym szwargotem nie pozwalają nieświadomemu zmiarkować, że się jest w słowiańskim kraju, a nie w ojczyźnie Arminiusza.

Już to Niemcy, jako plemię ruchliwe, goniące za zyskiem, biegające na wsze strony za przeróżnymi spekulacjami, więcej rzucają się w oczy przejeźdnym, aniżeli spokojni, bardziej osiadły żywot prowadzący czesi, którzy przytem o wiele są poważniejsi, zamknięci w sobie, aniżeli gadatliwi ich rywale.

Zwłaszcza czuć się to daje w przejeździe przez Morawę, gdzie żywot narodowy, lubo w lepszym liczebnie stosunku niż we właściwych Czechach będący, dla wielu powodów nie wzmógł się do takiego stopnia odwagi i pewności siebie, co w tych ostatnich.

Niemiec lub żyd zniemczony wchodząc do wagonu, nie zważając na to, że same obce znajduje figury, bez zwłoki stara się zawiązać rozmowę; przyczem nie zaniedba wyjść na jaw jego arogancja, lekceważenie innych narodów, oraz brak delikatności towarzyskiej.

Czech nie narzuca się ni ze swoją osobą, ani ze swoim zdaniem — ostrożnie bierze udział w rozmowie, nie zdradzając się dla marnego popisu między wrogami ze swoją narodowością, ale dotknięty do żywego, potrafi dzielnie siebie i swoich obronić.

Wszyscy wykształceni czesi umieją po niemiecku, na niemieckie pytania w tymże języku dają odpowiedź; można nieraz z czechem przejechać długo, zanim właściwa jego narodowość na wierzach wypłynie.

Smutne doświadczenia nauczyły go ostrożności; nie myśli on niebacznie narażać drogich sobie skarbow na poniewierkę pierwszego lepszego nieznajomego; w cichociś ducha daży ku swemu celowi bez hałasu, błyskotliwej ostentacji, ale wytrwale i konsekwentnie...

Powierzchni obserwatorowie, widząc podobne

zjawiska, pomawiają jeszcze dzisiaj Czechów o zniemczenie, o grzeszną predylekcję do obcej mowy; nie zadając sobie pracy wnikięcia w istotę rzeczy, wyprowadzają wnioski balamutne, a naród ten wielce krzywdzące.

W stosunku do niemieczyny widzimy u Czechów dzisiaj (umyślnie podkreśliły słowo) li tylko rozumną tolerancję i praktyczną oględność, wobec której szowinizm *deutsch-bemalów* wydaje się nam dziecinnym szamotaniem się, jeśli nie barbarzyństwem.

Czech i Niemiec, jeśli są ludźmi wykształconymi, umiają obydwaj języki krajowe, bo tego wymaga choćby codzienna potrzeba, ale Czech na pytanie niemieckie da zwykle grzecznie takąż odpowiedź, gdy tymczasem, zagabnawszy Niemca po czesku, można obierać potok komplementów.

Są liczne od tego wszystkim, cośmy powiedzieli, wyjątki — ale faktem niezbitym jest bądź co bądź, że czesi milują szczerze swój język i miłość ta rośnie w zdumiewającym zaiste stosunku.

...Jakżeż cieszyć się będą za dni trzy, gdy po raz pierwszy otworzą się podwoje świątyni żywego słowa — sceny czeskiej!

B. G.

Galerja obrazów

ARTYSTÓW POLSKICH

wł. p. Fel. GEBETHNERA.

W dniu wczorajszym w południe, w sali resursy obywatelskiej, otwartą została galerja obrazów artystów polskich, będąca własnością p. Feliksa Gebethnera, znanego w mieście naszym muzyka i wielbiciela sztuk pięknych.

Otwarcia galerji dokonał p. Zygmunt Noskowski, dyrektor Towarzystwa muzycznego, które spodziewanym a niezawodnie obfitym dochodem z wystawy zasilił arey szczupłe swoje fundusze.

W krótkim a gorącym przemówieniu p. Noskowski podniósł wczoraj wysoko ofiarę p. Gebethnera, człowieka dobrej woli i czynu, wyrażając nadzieję, iż zebrani artyści, przedstawiciele prasy i mecenas, szlachetnemu przedsięwzięciu nie poskąpią swego poparcia.

„Gebethnerowska galerja“ przeniosła się tedy z cichego ustronia na Lesznie do środka gwarnej miasta, do resursy?..

Cud to nad cudami! Któż kiedy z znających bliżej jej właściciela byłby przypuszczał, iż zechce się on choćby na chwilę pozbyć swoich skarbow, oddać je na pastwę oczu wszystkich... profanów i pseudo znawców?

Tak jednak jest w istocie — potrzeba do tego było siły wyższej, suchot w kasie Towarzystwa muzycznego, aby gorącemu, a od dawna żywionemu życzeniu wielu artystów i przyjaciół sztuki stało się zadość.

Galerja bowiem F. Gebethnera, datująca od lat dwudziestu i kilku, ma tę znamienitą wartość, iż zawiera w sobie dzieła samych artystów polskich i da-

Błogosławionys! W Chrystusa wpatrzony,
Co w Kannie bawił się weselem ludzi,
I w swej ojczyźnie zarodziejskie strony,
Gdzie lodem błyszczą Syery korony,
A dołem Wega raję wzięciem ludzi: —
Ty trzęsąc nędzą ludzkiego żywota,
I ku zabawie przygrywałeś rzeszy...
Jak radość dziecka, niechaj brami ochota!
Ptak się weseli, niech i człek się cieszy!

Błogosławionys! Ojczyzna Cię kocha,
Dwóch oceanów rozkoszna pieszczocha,
Gdzie jasność mrokom, gdzie mroki jasności,
Morze brzegowi, brzeg morzu zazdrości;
Kocha hiszpanka, serdeczna, nie płocha,
Co wrogów prosi w taniec na armaty;
Hiszpan, co w rękę oba dźwierzyl światy,
Któremu w Andach słały się pod nogi
Potomków Słońca starożytne bogi!

Błogosławionys! Wielbia Cię rodacy —
Ow lud wesela i rycerskiej pracy —
Rozkoszne Węgi i groźne Syery,
I afrykańskiej Ceuty ostre skały,
I niebotyczne wielbia Kordyljery,
Co w pół obręczą ziemię przepasały;
I dłoń klaszczącą ku Tobie wychyla
Azyjskich woni ogrojec — Manila...
I nie zna ziemia kresu Twojej chwały!

Odbiegli jedni synowie macierzy!
Ledwo się węzeł opieki rozplata,
Już wyzwolony godzi brat na brata!

Ale gdy echo Twej pieśni nderzy,
To każdy słucha, jak gdy dzwon kościola
Na Anioł Pański wieczorem zawoła;
I wspomni matkę i w krew bratnią wierzy —
I kiedyś bratnie skojarzą się dłonie...
Chwała Twej pieśni, wielki Kalderonie!

Błogosławionys! Wszelkich ludów rzesza,
Jak gdyby jedna, hiszpańska rodzina,
I jakby pomnik najdroższego syna
Twoją mogile wieńcami obwiesza!
A czciciel złota, co uraza Bogu,
Duma skruszony w Twej mogily progu,
Że ludzkość wdzięcznie pieśniarza wspomina...
O, pokąd słońce nad tą ziemią plonie,
Cześć Tobie, chwała, wielki Kalderonie.

IV.

Więc cześć i Tobie, poetów macierzy,
I apostołów, bez skazy rycerzy,
I niewiast dzielnych! Blask Twoego imienia
Synom Półnoey ziemię opróżnia:
Marzą o kraju, gdzie gitara dzwoni,
Gdzie słowik z palmy śpiewa, to z jabłoni;
I z Twoich dziejów w Boskie wierzą sprawy,
Widząc, że wszystkie zawody, cierpienia...
To mężnym stopnie wolności i sławy.

O, chwała Tobie, hiszpański narodzie!
Przeszła Twa jesień, i minęła zima,
Wiosna już kwiatów zagłada oczyma,
I nowe słońce świta Ci na wschodzie;

I z fali, Twoje powstana armady,
I będą ludy czekać Twojej rady —
Bo wolnych mowa mowa Kalderona,
Już niewolników nie klną jej gromady,
Wdzięcznie się tuląc do wolności łona!

Potrójna Tobie, Hiszpanjo, chwała!
Dawniej Ty grozą świąty zdobywała —
Dzisiaj Ty pośród zdobywców jedyna:
Gdzie Twoja wiara, Twoja zabrzmi mowa,
Indjanin w puszcze, w groby się nie chowa,
On błogosławi Ci modłami syna;
Na ziemi ojców rośnie jak kwiat polny,
Równy z równymi i z wolnymi wolny!...
Kwitnij po wieki, macierzy jedyna!

O, z win obmyta i z ran uleczona,
Jakąż Bóg jeszcze wielkość chowa Tobie!
W dzikiej niewiary i sobkostwa dobie
Ty się gromadzisz u stóp Kalderona,
Na ideału świat zapraszasz gody!
Jak do Olimpji, do Twojej stolicy
Spieszą z palmami ludów wysłannicy —
I czas nastaje jakiś cudny, młody...
I wieki będą wielbić Cię w zawody.

We Lwowie w marcu 1881.

Platon Kostecki

Je poncejający pogląd na świetny rozwój malarstwa...
 Od starych mistrzów, dziś już prawie zapomnianych, do najmłodszego ostatniej doby talenciku, kielającego zaledwie — są tu wszyscy, nieraz może w drobności pędzla, nie w ulubionym sobie rodzaju, ale bądź co bądź... są.

Ze zaś Gebethner, obdarzony od natury prawdziwie artystycznym smakiem, cierpliwością... przysłowiową, zabiegliwością i poświęceniem się dla jednej myśli bez końca wybierał z ręcznie, można powiedzieć szczęśliwie — przeto w galerji jego są dzieła niepospolitej miary, brylanci najozystszej wody.

Galerję swoją podzielił F. Gebethner na trzy części: rysunki, akwarelle, obrazy olejne.

Nie dając kartonu lub płótna nikomu do ręki — zalechający zazdrośnik — sam zajął się jej rozmieszczeniem i przyznać też należy, że z zadania tego wywiązał się doskonale.

Nie sztuka złapać obraz, trzeba umieć go oprawić, zrobić na tło stosowne, dać mu właściwą ramę i oświetlenie...

Więc nasamprzód: rysunki.
 Tych jest tutaj czterdzieści i trzy.

Samemu Andriollego naliczyliśmy dwadzieścia i dwa kartony, w rzędzie których znajdują się oryginalne rysunki do „Marji“ i „Pamiętników Kwestarza“, bezwarunkowo najlepsze z książkowych ilustracji.

Spotykamy się też tutaj z olówkiem: Buchbindera, Barańskiego, Gersona, Głębockiego, Grabowskiego, Jasińskiego, s. p. Kaplińskiego („Kozak Sadyka“), Kowalskiego, Maszyńskiego, Młodnickiego, Henryka Pillatego, Schouppego, Kalbacha, Tegazca, Wisłockiej i Wyczolkowskiego.

Niemniej poważna i obfita jest kolekcja akwarell. Otwierają ją znów Andrioli, dalej zaś idą: Bakalowiec, Burda, utalentowany Falat, Gerson (ście wdzięczne i pełne humoru „Abecadło“ zwraca przedewszystkiem ciekawych uwagę), Kossak („Pasek pod Lachowicami“ i „Stado koni“), Kostrzewski (w całej serji udatnych rzeczy), Kowalski (pełen uczucia i prawdy „Konwój“), Kwiatkowski („Nimfy“), „Dawne pary“, Malinowski, Małeszewski, Michałowski (dziś już nieznan, a kiedyś niezwykle poszukiwany za granicą malarz), Miller, stary Norblin („Karczma w Częstochowie 1880 r.“), Pillatti, Henryk, Polkowski, Rucki, Szermentowski i Te-gazzo.

Część lwia wystawy stanowią obrazy olejne. Nie pora w tej chwili zastanawiać się nad niemi po szczególe i poddawać je pod krytyczny skalpel — idzie nam dziś o pobieżną notatkę, o nagie zapisanie nazwisk uświetniających kolekcję.

Widzimy tedy płótna: Alchimowicza, Ajdukiewicza, Bakalowicza, Biedrońskiego, Brochockiego i Brodowskiego syna.

Brodowskiego ojca jest tutaj portret Osńskiego, z uwagi godnymi insygnjami wolnomularskimi.

Pędzel Brandta reprezentują „Ukraińcy na czatach“ jedno z pomniejszych lecz niemniej cennych płócien.

Dalej spostrzegamy: Brzozowskiego, Budkiewicza, Chelmińskiego.

Wyborna jest „Pocztą“ Chelmońskiego i „Baszyluznik“ Chlebowskiego.

Obok p. Dukszyńskiej występuje Gerson z szeregiem płócien, między którymi „Sobieski sadzący to pole w Wilanowie“ godzien jest szczególnego zaznaczenia.

Ma dalej p. Gebethner: Gierdziejewskiego, Grabowskiego, Gierymskiego Aleksandra, Gierymskiego Maksa („Utarzka z tatarami“), Grotgera cenne studjum i nieodżałowanego Gryglewskiego perspektywę.

Po Gramatyce, Heymanie, oko nasze pada na „Cygankę“ Horowitza, dalej na studja Jasińskiego, płócienko Konopańskiego i „Cygankę“ Kostrzewskiego.

Kotsisów zawiesił p. Gebethner cztery — zalety wytwornego pędzla Kowalskiego przypominają trzy płótna: „Dawne mosty“ — „Na nieszpory“ i „Główka“.

W dalszym rzędzie natrafiamy na: Kozakiewicza, Kurellę, Lipińskiego, Łaszczyńskiego, Łosia, dwa cacka Maleckiego, Marczewskiego, Millera, Malinowskiego i Murzynowskiego.

Mistrza Jana „Czytanie wyroku“ jest bez wątpienia perłą gebethnerowskiej galerji.

Płótno to arcystarannie wykonane, noszące świetne cechy wielkiego mistrza, ma też za sobą ciekawą tradycję anegdotyczną...

Nie pomijajmy: Pillatich, Piątkowskiego, Pileckiego, Pruszkowskiego, Pochwalskiego, Rosena, Rybkowskiego, Smuglewskiego i przedewszystkiem ze szkoda dla sztuki zgasłego Sidorowicza.

Twórcy „Ostatnich chwil Barbary“ sympatycznie go tyle Simlera są tu dwa portrety: właściciela galerji i jego małżonki.

Pozostają nam jeszcze: Streitt, Świeszewski, Stankiewicz, Szermentowski, Szolc, Szwojnicki, Schoupe, Witkiewicz („Targ na konie“ pełen życia i typowej charakterystyki).

Oto wszystko co jeden człowiek zebrał z mozolem i krwawym nieraz trudem w ciągu dwudziestolecia, na pożytek prawdziwej sztuki i chluby swego imienia!
 Justyn.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— W Czasie czytamy następujący telegram z Wiednia z daty 23-go maja: „Politische Correspondenz“ ogłosił dzisiaj pismo dra Natansona, przełożonego warszawskiej gminy starozakonnych, zaprzeczające pogłoskom o niemiarynych zamachach na żydów w Warszawie i kładące nacisk na to, iż panuje najlepsza harmonja między żydami i chrześcijanami w Królestwie. Natanson zaprzecza wiadomości, jakoby od władzy żądał opieki dla żydów. W Warszawie jest to zbyt czułym.

— Kwestja inspekcji uniwersyteckich znów została poruszona w ministerjum oświecenia; zapatrywania na tę sprawę nowego ministra, jak zapewnia „Forjadok“, są zupełnie inne, aniżeli poglądy jego poprzednika.

— Hypoteka, jak donoszą gazety petersburskie ma być już ostatecznie wprowadzona w Cesarstwie.

— Ministerjum spraw zagranicznych zakomunikowało akta zejścia zmarłych za granicą stałych mieszkańców Warszawy: Chaima-Szulima Kosmeka, Ignacego-Hippolita Handfogela, Magdaleny Oster-Saken, wdowy po Konstantym Poniskim, Stanisława Hofmana, Kazimierzy Jankowskiej, Jana Solkowskiego, Stefana Karskiego i Marcina Stepkowskiego; osoby interesowane zechcą się zgłosić do trzeciego wydziału zarządu warszawskiego p. ober-policmajstra, dla bliższego poinformowania się w tym względzie.

— W tych dniach komisja techniczna, złożona z inżynierów i urzędników inspekcji rządowej dróg żelaznych w Królestwie Polskiem, a także właścicieli i techników kolejowych, pod przewodnictwem inspektora Rydzewskiego, odhywa przeglądy linii tutejszych dróg żelaznych. Komisja ta dokonawszy rewizji dróg żelaznych lewego brzegu Wisły, t. j. wiedeńskiej, bydgoskiej i fabryczno-lódzkiej, przystąpiła obecnie do tejże czynności na drogach prawego brzegu. W tym celu udano się onegdaj pociągiem nadzwyczajnym na drogę nadwiślańską.

— Zarząd dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej zawiadamia, iż z d. 1-ym czerwca r. b. wejdzie w wykonanie taryfa specjalna dla przewozu lnu, konopi i pakul ze stacji drogi libawsko-romańskiej przez Mińsk, Brześć do stacji Warszawa dla dalszego przeekspedjowania.

— Z dniem 20-tym b. m. zaprowadzone zostały na drogach żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej bilety powrotne do powozów klasy pierwszej, z terminem dwudniowym i po cenie niższej. Bilety pomienione nabywać można w Warszawie, Pruszkowie, Grodzisku, Rudzie Guzowskiej, Radziwiłłowiu i Skierniewicach. Ważne są one na wszystkie pociągi rozkładem jazdy objęte, nie wyłączając niedziel i dni świątecznych.

— W roku ubiegłym zaprowadzone zostały bilety powrotne z terminem dwudniowym ze stacji Warszawa do Pruszkowa, Grodziska i Rudy Guzowskiej i z powrotem z tych stacji do Warszawy. Obecnie od 15-go b. m. także bilety wydają się do Radziwiłłowa i Skierniewic w komunikacji z Warszawą i z Warszawy do tychże stacji. Za biletami takimi pasażerowie mają prawo korzystania z wszystkich pociągów. Wyjątkowo tylko w niedziele i święta, począwszy od 1-go czerwca r. b., nie będą sprzedawane bilety powrotne klasy drugiej i trzeciej do pociągu nr 3, wychodzącego z Warszawy o godzinie 11 minut 10 przed południem, a natomiast wyprawiony będzie o godzinie dwunastej w południe osobny pociąg dla pasażerów za biletami powrotnymi. Z powrotem ze Skierniewic pociąg ten wyjdzie o godzinie 7-ej min. 5-ej wieczorem i przybędzie do Warszawy o godzinie 9-ej wieczór.

— Pociągi o zmniejszonej opłacie, t. j. „robocze“, zaprowadzone na kolejach wiedeńskiej i bydgoskiej, nie mogą prawie pomieścić pasażerów. Wczorajszy pociąg roboczy, od Granicy i Sosnowca, do stacji pośrednich i Warszawy, przewiózł przeszło 2,000 osób! Do Warszawy, tym pociągiem, przybyło 1,000 pasażerów!...

— Magistrat m. Warszawy ogłasza licytację na dostawę trzyletnią materiałów do robót brukarskich. Co rok więc ma być dostarczane: 800 saż. kub. zwykłego kamienia polnego, 500 saż. kub. żwiru, 10 saż. kub. Kopersteinu i 30 saż. kub. płyt granitowych. Wartość tej dostawy przenosi 200,000 rubl.

— W tych dniach w magistracie odbyła się licytacja na roboty asfaltowe w m. Warszawie w ciągu lat sześciu, t. j. od 1881 do 1886 r. Do licytacji stanęło trzech fabrykantów. Utrzymał się przedstawiciel warszawskiej fabryki asfaltowej inżynier p. Sporny, który ustąpił 1/2 % od ceny przez magistrat projektowanej. Cena ta była 16 rub. 17 kop. za sażen kwadr. trotuaru przy grubości asfaltu na 1 cal i po ra. 12 kop. 98 przy grubości 3/4 cala.

— Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 9-go do 15-go b. m. włącznie, wydała 70 nowych książeczek, na które, tudzież na dawniejsze w 383 wnioskach, złożono rs. 8,157 kop. 20. W tymże czasie kasa oszczędności na żądanie 185 uczestników wypłaciła (prócz procentów w kwocie rs. 43 kop. 10, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 10,051 kop. 75 1/2, oraz umorzyła 52 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 32,403 posiada kapitał rs. 1,154,123 kop. 16.

— Przepisy policyjne, dotyczące przewozu przez rogatki warszawskie węgny dostarczyć się mającej na jarmark świętojański w Warszawie, powtórzone zostały i przypomniane służbie policyjnej. Według tych przepisów, węgna przywożona ma być opatrzona w świadectwa pochodzenia od owiec zdrowych i z miejsca, w którym nie panuje żadna zaraziwa na bydło i owce choroba. Świadectwa te wydawane być winny przez władze miejscowe, a mianowicie przez burmistrzów i wójtów gmin na papierze stemplowym 15-kopiejkowym. Świadectwa te oddawać należy na rogatkach służbie policyjnej i na drugi dzień rano dostawiać delegacji. Na wszystkich punktach wjazdu do miasta na rogatkach, na stacjach dróg żelaznych i na kanonierskich szalupach, nadzór nad przewozem towarów drogą wodną mających, znajdować się będą upoważnieni do tego agenci.

— W Pruszkowie powstała fabryka obić papierowych i fabryka laku.

— Tydzień piotrkowski pomieszcza nader ważny artykuł, skreślony przez p. Józefa Jeziorańskiego, w sprawie zaprowadzenia hypotek włościańskich.

— Z teatru i muzyki.

* Dziś „Afrykanka“ z Naudinem i p. Wasilewskim.

* W Belevue daną dziś będzie arcywesola krotchwilu s. p. Dobrzańskiego „Żołnierz królowej Madagaskaru“ — jutro zaś „Czarna Wenus“ Souppego.

* W dniu dzisiejszym towarzystwo dramatyczne pp. Krotkiego i Morozowicza rozpoczyna w Eldorado widowiska komedja Mollera „Szkoła kobiet“.

* Piękną myśl powzięli artyści teatrów warszawskich...

Współczując niedoli, w jakiej się obecnie znajduje złożony ciężką chorobą Bolesław Ładnowski, urządzają w przyszłym tygodniu koncert na rzecz artysty.

Niewątpliwie publiczność nasza poprze szlachetny ten zamiar najgoręcej.

* W petersburskiem konserwatorjum muzycznym pomiędzy odznaczającymi się uczniami wymieniają nam młodego polaka p. Domaniewskiego, który jako fortepianista wykazał niepospolite zdolności.

Salony petersburskie zachwycają się też znów innym młodym naszym ziomkiem p. Stanisławem Eksnerem, wychowancem konserwatorjów lipskiego i petersburskiego.

Młodzieńki ten artysta, który zaledwie przeszedł dwudziesty rok życia, ma wystąpić w Petersburgu z koncertem, na który miłośnicy muzyki oczekują z natężoną ciekawością.

— Art. nad.

Szanowny redaktorze!

W poparcie kilku uwag pomieszczonych w nrze 112 Kurjera Warszawskiego, a dotyczących wadliwości praktyki przyjętej w jednym z wydziałów tutejszego sądu okręgowego, komunikuję świeży następny fakt.

W dniu wczorajszym sesja sądowa w rzeczonym wydziale rozpoczęła się o godzinie 11 3/4 rano, tem samem więc o trzy kwadransy później od czasu oznaczonego regulaminem.

Po przywołaniu i odroczeniu pierwszej sprawy, z powodu złożenia przez jedną ze stron nowych dokumentów, wprowadzoną została druga z kolei sprawa zaoczna, oparta na prostym rewersie.

Po wygłoszeniu przez obrońcę żądania „o zaoczne zasądzenie konkluzji“ kierujący posiedzeniem sądownym, o godzinie 12 minnt 14, przerwał sesję i wraz z sądem wydalili się do sali narad, nie oznajmiając

stronom interesowanym, zebrany w znacznej liczbie, że posiedzenie przerywa się na oznaczony przeciąg czasu.

Sąd powrócił do sali audjencjonalnej i przerwana sesję rozpoczął na nowo dopiero o godzinie 2 minut 15 po południu.

Ograniczam się na samym fakcie podanym z całą ścisłością, w przekonaniu, że fakt ten sam przemawia za siebie i nie potrzebuje komentarzy.

X. X.

— Art. nad.

Szanowny redaktorze! Z powodu zamieszczonego w 114 numerze Kurjera artykułu o konkursie fotografów na przyszłą wystawę koni i inwentarza, czuję się w obowiązku dać następujące objaśnienia:

1) Zakład mój nie stanął do konkursu dla rywalizowania z innymi młodszymi od mego pod względem lat pracy i zasług, ale jedynie w celu przedstawienia szerszemu kołu nowej metody fotografowania za pomocą suchych płyt żelatynowych, pozwalających zdejmować fotografie z przedmiotów w ruchu będących.

2) Piszący ów artykuł mylnie utrzymuje, że wszystkie zakłady dały do konkursu fotografie koni w pełnym biegu, albowiem oprócz moich trzech zdjęć — konia w biegu klusowym, — powoziku również w szybkim ruchu i jeźdźca jadącego stępa — żadne inne przez ubiegające się zakłady fotograficzne przedstawione nie były.

3) Kwestja cen jest rzeczą względną, zależną od wartości robót, kosztów jakie przy ich wykonaniu zakład ponosi, a wreszcie może i od chęci pozyskania rozgłosu, chociażby więc inny zakład mógł podać warunki niższe, to nie daje jeszcze powodu do utrzymywania, iż moje warunki są wygórowane.

W każdym razie nadmieniam, iż konkurować pod względem cen nie miałem zamiaru, uważając rzecz całą jako pracę artystyczną, nie zaś jako licytację in minus, a dodać winienem, iż od cen podanych dla powodów wyżej wymienionych nie odstąpiłem.

Z głębokim poważaniem

Jan Mieczkowski.

— Art. nad.

Panie redaktorze! Idąc śladem innych przemysłowców, którzy z ochotą poświęcają część zysku osiągniętego w danym dniu w swych zakładach, na korzyść kasy pożyczkowej dla rzemieślników, niżej podpisany właściciel składu węgla kamiennych, mam honor zawiadomić, iż od sprzedanych w ciągu tygodnia (od 30 go maja do 4 czerwca r. b.) węgla, z ceny handlowej rs. 1, odstępuje na każdym korcu po kop. 7 1/2 z przeznaczeniem kwoty ztąd osiągniętej na cel wyżej wskazany.

Ponieważ zaś zgromadzenie drukarzy warszawskich przyjęło w tych dniach regulamin kasy pożyczkowej dla swoich członków, pragnę więc i tej kasie, do której utworzenia w pewnej części osobiście się przyczyniłem przyjąć wedle mojej możliwości z materialną pomocą.

W tym celu przeznaczam również po kop. 7 1/2 od każdego zamówionego korca w ciągu następnego tygodnia — od 7 do 13 czerwca).

Dla ułatwienia w czynieniu obstalunków składam odpowiednie kwitariusze w redakcjach Kurjerów: Warszawskiego, Codziennego i Porannego, które w ciągu oznaczonego czasu przyjmowaniem zamówień łaskawie zająć się raczą; sam zaś przyjmować będę osobiście w składzie moim na Nowym Świecie nr 54.

Nadmieniam przytem, że jeżeli obecna pora nie jest może dla kogo dogodną na odbiór węgla, to takowe zobowiązuję się odstawić w terminie dla zamawiającego najdogodniejszym, jaki przy zamawianiu wskazany zostanie.

Ignacy Zawiszeński,
Nowy Świat nr 54.

— Nie szczęści się menażerji!

Menażerji p. Kleberga, który wślawił się początkowo niegrzecznością, nie powodzi się jakoś w Warszawie..

Przed kilkoma dniami zdechł najpiękniejszy lew — onegdaj rano padła lwica, tego samego zaś dnia wieczorem dwa ulaskawione tygrysy.

Stratę oblicza właściciel na dziesiątek tysięcy rubli.

Skóry zwierząt nabywa gabinet zoologiczny uniwersytetu.

— Podpalenia!

Przed kilkoma dniami, w zabudowaniach dworskich, należących do br. Henkła, w Tapkowicach (w bendzińskim), wynikł pożar, który zniszczył cztery stodoły zbożowe i śpielnik murowany.

Dwór ocalał.

Straty wynoszą kilkanaście tysięcy rubli.

Pożar ten wynikł z podpalenia, jak utrzymują mieszkańcy.

W tymże czasie, we wsi Postaszowie niedaleko Tapkowie, pożar strawił dwie duże stodoły zbożowe. Jak się zdaje i tu zaszło rozmyślne podpalenie.

— Pożar.

W osadzie Rajgradzie, w gminie Bełcha, wybuchnął w tych dniach gwałtowny pożar.

Spłonął dom murowany, zabezpieczony na rs. 2,500, w którym mieściła się fabryka zapalek p. Czartkowskiego.

Strata fabrykanta wynosi 5,000 rubli.

Pożar wyniknął skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z piecami w suszarni.

— Wypadki.

* Na rogu ulic Pawiej i Smoczej Zygmunt P., w stanie nietrzeźwym uderzył przechodzącego Chila F. i potrafił kilku jego towarzyszów.

Z tego powodu zgromadził się około sprawcy tych nieporządków tłum ludzi.

Przechodzący patrol porządek przywrócił.

* Na Niskiej wczoraj z niewiadomej przyczyny powstała bójka pomiędzy trzema kobietami, Marjaną A., Karoliną B. i Magdaleną P. z jednej, a trzema mężczyznami Konstantym K., Stefanem K. i Józefem D. z drugiej strony.

W bójce tej poturbowane zostały mocno dwie pierwsze kobiety.

Odniosły one po kilka ran mniej lub więcej ciężkich.

Karolina B. bardziej pokaleczona odwieziona została do szpitala.

Sledztwo zarządzone.

* W gmachu rządu gubernjalnego warszawskiego znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej.

Odesłano je do domu podrzutek.

W domu pod nr 4 przy ulicy Browarnej znaleziono poddrzwiami mieszkania jednego z lokatorów podrzucone dziecię płci żeńskiej, zaledwie kilka dni życia mieć mogące.

Dziecię to wziął na wychowanie jeden z lokatorów.

* Powożący dorożką nr 707, na Nowym Zjeździe najechał na Tomasza C., który uderzony dyszlem, upadł na bruk.

Koło dorożki przeszło mu przez prawą nogę.

Na Nowem Mieście powożący wozem Moszek L. przejechał Józefę M.

Koła wozu przeszły jej przez obie nogi, przytem nieszcześliwa ta kobieta, będąca w stanie brzemiennym, bardzo silnie pokaleczona została.

* Kradzieże.

Na ulicy Wołyńskiej, w domu pod nr. 26, skradziono jednej z lokatorek srebra i kosztowności.

Zegarek srebrny i rozmaite inne przedmioty wartościowe skradziono pod nr. 2, mieszkania pod nr. 8, przy ulicy Wroniej.

— Z albumu.

...Kwiat pomarańczowy jest ironją małżeństwa: ma barwę białą, a wydaje żółte owoce...

...Pies jest przyjacielem człowieka, kiedy go nie gryzie...

...Do szczęścia potrzeba za wiele i za mało pieniędzy, aby go użyć i nie nadużyć...

...Przestrzeń jest bez końca, jak nasza wyobraźnia...

...Otwartość i niegrzeczność przedzielone są tylko jednym włoskiem...

— Przestroga.

— Marysio, niosąc jajka, bądź ostrożną, aby cię dorożka nie przejechała, bo by się wszystko potłukło.

Autentyczne.

— Obawa.

Chłodny angił do damy:

— Pani nawet nie raczyłaś na mnie spojrzeć.

Dama.

— Lękałam się przeziębici...

Na kasę pożyczkową dla rzemieślników.

Dyrekcja zakładu gazowego w Warszawie rs. 100, Ludwik Górski rs. 100, Józef Lande rs. 10, M. B. rs. 25, dom hand. Kronenberg, Nelkenbaum et Comp. rs. 50, Samuel Bergson rs. 50, M. K. rs. 1, dr Korńłowicz rs. 3, H. S. kop. 60, dr Wiktoryn Kosmowski rs. 10, Aleksander Brokman rs. 20, bracia Aron i Nuta Halber rs. 30, Zelman Merenholz rs. 25, Mordka Szpidbaum rs. 5, Abraham Bornstein rs. 5, Leopold Fruchtman rs. 5, Izidor Lawendel rs. 15, M. Feigenbaum rs. 5, Leopold Meyet rs. 15, Izidor Sachs rs. 10, Antonina, Marja, Julja, Stanisław i Anna Sz. rs. 5, Ludwik O. rs. 1, polski skład nici rs. 3, N. Front rs. 1, H. Gleichgewicht kop. 50, Sender Wilder rs. 1, J. Jeruchmanów rs. 1, S. Tennenbaum duchowny kop. 50, W. Hast kop. 50, Simon Rosen rs. 3, Jakób Weiss rs. 3, Hersz Czerniakow rs. 3, Haskel

Szpidbaum rs. 2, Dawid Lejbuś Dawidsohn rs. 2, Judka Natan Habergrütz rs. 2, Izrael Halber rs. 2, Icek Askenejzer rs. 1 kop. 50, Moszek Hersz Szpymouberg rs. 1, Abram Golembiker rs. 1, Moszek Grunceig rs. 1, Aron Czerniaków rs. 1, Samuel Kerner rs. 1, Jakób Czerniaków rs. 1, Abram Tobiasz Szpitzberg rs. 1, Judka Bluman rs. 1.

Z Lublina nadesłali: F. Dąbrowska rs. 3, A. Morawski rs. 1, A. Talaczyński rs. 1, S. Podgórski rs. 1, J. Nowiński rs. 2, M. Krzyżanowski rs. 1, E. Siwiński i A. Zarebski rs. 1, W. Merz rs. 1, A. Semadeni rs. 1, Adolf Frick rs. 2, Julian Frick rs. 2, J. Krauze rs. 2, K. Szubert rs. 1, Wł. Nowicki rs. 10, B. Morski rs. 5 i Ad. Wolkowski rs. 1.

Dom handlowy J. Kernbaum rs. 50, Salomon Eisenmann rs. 25. Razem złożono dziś rs. 636 kop. 60.

Do powyższej sumy doliczyc należy ofiarowane na kasę pożyczkową przez A. G. kop. 15 i przez Feliksa Pika rs. 5, które to kwoty mylnie wczoraj pomniejszone zostały w liczbie ofiar złożonych na rozmaite inne cele. **Ogółem wszystkiego rs. 3,700 kop. 9.**

— Na pomnik Mickiewicza: Szaja Prywes rs. 10, Szmul Prywes rs. 2, Eleazar Prywes rs. 2, Abraham Prywes rs. 2, Szlama Aszenmil kop. 50, Jankiel Dabiny kop. 25, Joel Kader kop. 50, Moszek Szmaraga rs. 2, Dawid Kraushaar kop. 50, Abraham Dancig kop. 25.

— Dla kurpiów złożyli: M. B. rs. 10, Adam Półkowski z Szepietówki rs. 3, dr M. Łowicki z Narczyka rs. 5, Leopold Fruchtman rs. 2, dom hand. Kronenberg, Nelkenbaum et Comp. rs. 25, dyrekcja zakładu gazowego w Warszawie rs. 25, Wł. Nowicki rs. 10, B. Morski rs. 1; na pomnik Mickiewicza: polski skład nici rs. 3, Zelman Merenholz rs. 5, bracia Aron i Nuta Halber rs. 5, Aleksander Brokman rs. 5, Wł. Nowicki rs. 5, B. Morski rs. 1, Leopold Fruchtman rs. 3; na luźnych dr M. Łowicki rs. 5.

— Za pośrednictwem Tygod. Ilustr. rs. 5 na ochronę rzymsko-katolicką w Petersburgu i rs. 2 na kościół w Kursku.

— Sprostowanie. We wczorajszym wykazie ofiar na kasę pożyczkową zamiast Franciszek Robertson rs. 25 powinno być Franciszka Robertson rs. 25.

W e k r o l o g i a.

† S. p. Marja Monika z Kaysiewiczów Zeitheim, wdowa, zmarła w d. 25 maja r. b. po długiej i bolesnej chorobie. W ciężkim żalu pozostała córka zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, które odbędzie się w dolnym kościele św. Krzyża, w piątek, o godz. 10-tej przy zwłokach, a w górnym o 10-tej i pół, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski.

† W piątek, dnia 27 maja, jako w czwartą rocznicę śmierci s. p. Aleksandra **Walewskiego**, b. dziecinnie dobiegłszy, odbędzie się za spójki duszy jego żalobne nabożeństwo w kościele parafjalnym Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostała żona i dzieci zapraszają. — 12950.

† W piątek, o godzinie 10-tej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spójki duszy s. p. Lzydora **Szandryngera**, inżyniera, na które pozostała żona z synkiem i familją zaprasza życzliwych. — 12820.

† Dnia 27 b. m., w piątek, jako w drugą rocznicę śmierci **Wiktora Danielskiego**, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-tej zrana, nabożeństwo żałobne, na które wdowa z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. — 12910.

† W dniu 27 b. m., w piątek, o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Atalji z Łęczyńskich **Podczaskiej**, jako w rocznicę jej śmierci, na które syn i synowa uprzejmie zapraszają życzliwych. — 12920.

† Za spójki duszy s. p. Albertyny z Wiśniowskich **Burdzińskiej** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży, w piątek, dnia 27 b. m., o godzinie 10 i pół zrana, na które pozostała matka wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. — 12927.

† Dnia 27 maja, w piątek, jako w przeddzień rocznicy śmierci s. p. Józefa **Czartczyńskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spójki jego duszy na Rowakach, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. — 12920.

† W sobotę, dnia 28 maja, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Teodozji **Czarnowskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9-tej zrana, na które pozostała matka zaprasza krewnych, przyjaciół i koledżanki zmarłej. — 13000.

† Dnia 28 maja, w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Gabryela **Rybińskiego**, podaptekarza, zmarłego w Suwałkach, odbędzie się o godzinie 10-tej zrana, w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, żałobne nabożeństwo, na które stroskani rodzice zapraszają krewnych i znajomych nieboszczyka.

T. S. p. Jan Tański, b. naczelnik urzędu fabryki stem-
plonej i cieżkiej słabosci, opatrzony sw. Sakramentami, za-
stała w dniu 24 maja r. b., przeżywszy lat 77. Po-
prasza krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabo-
żeństwo w kościele Wszystkich Świę-
tych na Grzybowie, w dniu 27 maja r. b., w piątek, o godzi-
wie 11-tej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok
w tymże dniu, i z tegoż kościoła, o godzinie 6-tej po połu-
dniu, na cmentarz powązkowski. —13064—

T. S. p. Tadeusz Imbra, podpułkownik od huzarów, po
ciężkich cierpieniach zmarł dnia 23 maja r. b. Pozostała
mu żona zaprasza krewnych, kolegów i znajo-
mych na żałobne nabożeństwo, w dniu 27
maja r. b., w piątek, o godzinie 11-tej zrana, w kościele Nar-
odzenia N. Marii Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie
zwłok w tymże dniu, i z tegoż kościoła, o godzinie 3-iej po
południu, na cmentarz powązkowski. —13022—

T. S. p. Marja z Żelazowskich Roguska, wdowa po to-
żymże sztyku drukarskiej, opatrzona sw. Sakramentami,
zmarła dnia 24 maja r. b., przeżywszy lat 66. Przeniosła się do
nieba, w dniu 26 b. m., we czwartek, o godzinie 11-tej zrana,
w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, a na-
stępnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż ko-
ścioła, o godzinie 6-tej po południu, na cmentarz pow-
ązkowski, odbyć się mające. —13068—

T. S. p. Franciszek Winkler, nauczyciel szkoły rządowej,
zmarł dnia 23 maja r. b., w wieku lat 33. Koledzy zmarłego
zapraszają na wyprowadzenie zwłok z kaplicy Dzieciątka Je-
szu, dnia 26 b. m., we czwartek, o godzinie 5-tej po połu-
dniu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —13001—

T. S. p. Tadeusz Ociekiewicz, syn Wojciecha i Anny
z Kopyńskich, przeżywszy lat 4 i miesiąc 24, po ciężkiej cho-
robie, przeniosł się do wieczności dnia 24 maja. Rodzice, za-
praszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok
z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na
cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —13074—

T. S. p. Jano Ambroży Gielg, syn Jana i Anieli z Bernardów,
po długich cierpieniach zmarł w Bogu w osmnastym mie-
sięcu życia, dnia 23 b. m. W ciężkiej boleści rodzice zapra-
szają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z domu
przy ulicy Marszałkowskiej, nr 61; w dniu 26 b. m., we
czwartek, o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz po-
wązkowski. —12952—

Znane są one dobrze pod tym względem...
Na łaskawe insynuacje tej konsekwentnie nieprzy-
jaznej nam gazety możemy tylko odpowiedzieć, że
wszędzie, gdzie oczerniany przez nią żywioł polski
jest przeważającym, najzupełniejsza zgoda i spoko-
jność zachowane były.
Co się zaś tyczy zapatrywania się na tę kwestję
naszego duchowieństwa, przekonywającym argu-
mentem jest list Jks. administratora Sotkiewicza, wy-
głoszony z ambon, oraz zbawienna, a prawdziwym
rozumieniem miłości bliźniego nacechowana dzia-
łalność kapłanów naszych.

Przegląd polityczny.

Długi telegram z Konstantynopola przyniósł nam
wyciąg treściwy układu podpisanego przez pełnomo-
cników Partji i rządu ateńskiego. Zpośród licznych
paragrafów na uwagę zasługuje § 3-ci, zabezpieczają-
cy życie, religję i część ludności w odstąpionych
prowiniejach, § 6-ty zajmujący się mieniem muzul-
manów i prawem sułtana co do rozporządzenia ce-
sarskimi dobrami, § 7-my zapewniający opiekę na-
rodowości i § 8-my, zapewniający swobodę wyzna-
nia.

Według § 9-go, grecko-turecka komisja ma w cią-
gu lat dwóch uregulować wszystkie sprawy sporne,
mianowicie komisja znów zajmie się obliczeniem i ściąg-
nięciem zaległych dziesięcin i podatków, § 15-ty zaś o-
rzeka, iż osobna komisja międzynarodowa przestrze-
gać ma wydania ustąpionych ziem przez Turków i
zajęcia ich przez wojska hellenickie.

Przedwczoraj została konwencja ta podpisana
w Konstantynopolu, następnie miała być przedsta-
wiona gabinetom do potwierdzenia. Król Jerzy za-
proszonym zostanie do ułożenia się z sułtanem wzglę-
dem formalności wydania Tessalii i części Epiru. Od
podpisania tego dodatkowego układu zależeć będzie
rozpoczęcie ewakuacji.

Zmiany w konwencji nie są dopuszczone, o czem
mocarstwa uwiadomiły wyraźnie pana Cumundurosa,
żądając, aby posłowi greckiemu Kondariotisowi wy-
ślano zupełne pełnomocnictwo dalszego działania.

Oprócz innych warunków cesji, postanowiono tak-
że, iż ludność muzulmańska w odstąpionych prow-
incjach przez trzy lata uwolniona będzie od służby
wojskowej w armji greckiej.

Po upływie tego terminu pozostanie im do woli
wybór obywatelstwa i poddaństwa tureckiego, lub
hellenickiego. Ci, co nie zechcą pozostać poddanymi
sułtana, otrzymają naturalizację grecką.

Proces spiskowców przeciw Abduli-Azisowi coraz
szersze koła zatacza i coraz więcej wciąga osobisto-
ści na listę podejrzanych, lub oskarżonych.

Obecnie zawiadano do Konstantynopola bylego
posła sułtańskiego w Rzymie Turkhana-beya dotych-
czasowego gubernatora Tekki (w Anatolji); okazało
się bowiem, że Turkhan-bey prowadził podejrzaną
korespondencję z Midhatem baszą.

Agencja Havasa uważała za stosowne zaprze-
czyć pogłoskom o spodziewanych zmianach w gabi-
necie francuskim i o zamierzonej okupacji Tunisu;
zajęcie stolicy beya nie okazało się dotychczas ko-
niecznością. Co do zmian w ministerjum, to pomimo
zaprzeczenia Agencji, są one możliwe; rozumie się,
iż p. Gambetta starać się będzie o to, usilnie aby nie
podsycać uprzedzeń opinji wypadkami, któreby mo-
gły zanadto jaskrawo illustrować jego ostatnie zwy-
cięztwo w szrankach parlamentu.

Obecnie prezes Izby poselskiej udał się do swego
rodzinnego miasta Cahors, i po powrocie dopiero za-
jąć się ma wyyskaniem nowego położenia rzeczy;
monarchiści i intransjenci głoszą, iż w bardzo nie-
dalekiej przyszłości zostanie parlament francuski
rozwiązany, a nowe wybory będą rozpisane już na
podstawie głosowania z listy; skoro w senacie refor-
ma ta uzyska swoją prawomocność.

Pannu Gambecie ma być pilno ze zwolnieniem nowej
Izby według swego szablonu i z ułożeniem budżetu
na rok przyszły.

Korespondent Gazety Kolońskiej z Paryża powia-
da, iż nowe wybory przyjdą jak złodziej, nocą, nie-
spodzianie; kilku posłów lewicy przygotowuje już
wniosek zamknięcia sesji parlamentu. Hasłem no-
wych wyborów ma być: przez z monarchistami, przez
z opozycją prawicy w Izbie, pozostawienie zupełnej
swobody stronnictwu demokratycznemu!

Mówi się teraz ciągle o przyszłości w obozie repu-
blikanckim, do niej odnosi się wszystko i nią zasła-
nia bezustannie. Przyszłość, to lepki wyraz, na który
w pałacu bourbońskim łowić chcą duków w kraju.

Journal officiel podaje teraz wykaz ostatniego gło-
sowania, z którego okazuje się, że szale za i przeciw
równoważyły się w stronnictwach republikańskich,
większość wszelako zapewniła prawicę. Szeszędzie-
sięciu pięciu członków prawicy oświadczyło się za
wnioskiem posła Bardoux, 66 przeciw; w skrajnej
lewicy stosunek ten przedstawia się, jak 22 do 16;

w unji republikańskiej, jak 96 przeciw 44, w lewicy
republikańskiej 69 przeciw 61, w lewym centrum 16
przeciw 15, słowem: w każdej grupie republikańskiej
większość, aczkolwiek bardzo nieznaczna przechylała
się na stronę reformy wyborczej.

Bonapartyści przeto mają prawo chęlnie się, że oni
głównie przeważyli szalę zwycięztwa, bo głosy lewicy
za i głosy przeciw wynosily po równi 202.

W Sahors przygotowano dla przyszłego prezy-
denta republiki uroczyste przyjęcie; spodziewano się
że p. Gambetta powie znowu mowę, w której stre-
ści swój programat polityczny i wyda hasła przy-
stlych wyborów.

Republique franc. zapewnia, iż przyjęcie przez Izbę
wniosku pana Bardoux zrobiło po większej części
dobre wrażenie. Francja powinna się cieszyć, że zer-
wała ostatnie ogniwo, które ją z monarchiczną prze-
szłością wiązało, i z zadowoleniem wyczekiwać chwili,
w której republikański rząd po republikańsku
prawdziwie będzie mógł kierować sprawami pań-
stwa.

Gazette de France przypomina teraz, iż jen. d'Au-
relles de Paladine miał słuszną, nazywając p.
Gambetta złym duchem Francji, jego słynna pomył-
ka w r. 1870, w którym źle zrozumiałwszy depeszę
admirala La Ronciere'a, zamienił dwie różne miejsc-
owości i wysłał armję loarska naprzód w przekonaniu,
że się spotka z armją paryską, sprowadziła pamięt-
ną katastrofę orleańską, która rozstrzygnęła o losie
całej kampanji.

Nord Allg. Ztg. bardzo życzliwie i gorąco powita-
ła nominację generała Ignatiewa na miejsce Lorys
Melikowa. Magdeburger Ztg. zaś domyśla się, iż ten
objaw życzliwości spowodowany został pogłoską, ja-
koby generał Ignatiew zamierzał doprowadzić zjazd
trzech cesarzy.

W parlamencie wiedeńskim skończono zeszłej so-
boty pomyślnie obrady nad koleją transwersalną
w Galicji; wniosek został w trzecim czytaniu przy-
jęty i polacy galicyjscy odnieśli znowu jedną ko-
rzyść więcej dla siebie pod względem ekonomicznym
zrecznie i taktownie obliczając się ze stosunkami.

W Rumunji rozpoczęły się uroczystości korona-
cyjne.

Pod Niceą zmarł po długiej, obłożnej i wyniszczą-
jącej chorobie głośny niedawno jeszcze dyplomata
niemiecki, hr. Harry Arnim, były poseł przy dworze
francuskim, papieskim i tureckim, słynny ze swego
procesu z Bismarckiem. Chciał on obok żelaznego
księcia prowadzić politykę na własną rękę i Jowisz
dyplomacji berlińskiej rozgniewany tem na śmiałego
współzawodnika zasypał go swojemi gromami.

Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okreta.)

Petersburg, 24-go. — Journal de St.-Petersbourg za-
pewnia, że doniesienie paryskiego dziennika Intransi-
geant, jakoby Jessa Helfmann po przedwczesnym
porodzie została w więzieniu powieszona, jest nie-
prawdziwe. Helfmann ani nie odbyła pogogu, ani nie
wykonano dotąd na niej kary śmierci.

Petersburg 25-go. — Urzędowe. Najwyższy ukaz
poleca wcielenie terytorjum tekuców do posiadłości
państwa rosyjskiego pod nazwą kraju zakaspjskiego
i pod administrację namiestnictwa kaukaskiego.

Petersburg, 24-go. — Dalsze szeregowały o przyjęciu
deputacji żydowskiej przez Najjaśniejszego Pana
w Gateczynie: Deputacja pojechała z dworca kolei
w powozie dworskim do pałacu, gdzie naprzód przy-
jął ją hrabia Woronców-Daszkow i do pokoju przed
gabinetem Cesarskim wprowadził. Tu Najjaśniejszy
Pan sam tylko przyjął deputatów. Baron Günzberg
przedstawił członków deputacji i miał krótką pre-
mowę do Monarchy, w której dziękował za dotych-
czasową i prosił o dalszą obronę. Najjaśniejszy Pan,
który rozmawiać raczył nadzwyczaj uprzejmie i ła-
skawie z pojedynczymi członkami deputacji, wysłu-
chał wszystkich jej przedstawicieli i polecił aby Mu
za pośrednictwem ministra spraw wewnętrznych
prośbę izraelitów piśmiennie przedstawiono. W koń-
cu Najjaśniejszy Pan rzekł, iż deputacja może oświad-
czyć swoim współwyznawcom, że dla Niego nie
istnieją żadne różnice między wiernymi poddanymi
z powodu religji lub narodowości, że przesładowanie
żydów jest tylko powodem dla występek agitacji,
że Monarcha wie, jak długo żydzi obok chrześcijan
spokojnie mieszkali. Deputacja była z przyjęcia nad-
zwyczaj zadowolona.

Londyn, 24-go. — Natychmiast po zatarcu sprawy
tunetańskiej Włochy postawia na porządku dzien-
nym sprawę Trypolisu, ponieważ jeszcze na kongre-
sie berlińskim Bismark i Salisbury przyrzekli Francji
Tunis, a Włochom Trypolis.

Rzym 24-go. — Papież polecił odpowiedzieć auto-
rom i pośrednikom w doręczeniu memorjału polskie-
go w sprawie układów kurji z Rosją, że Stolica apo-
stolska nie może dopuszczać postronnego wpływu na
postanowienia swoje za pomocą tego rodzaju przed-
stawień.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego“.

Petersburg, 25-go maja.

Z Sofii donoszą, że Karawelow został aresztowany.
W Sofii, Widdyniu, Ruszezuku i Tyrnowie ogłoszo-
no stan oblężenia.
Czterej generałowie mianowani zostali komisarza-
mi wojskowymi.

Petersburg, 25-go maja.

Hr. Loris Melikow w dniu wczorajszym wyjechał
za granicę.

Petersburg, 25-go maja.

Journal de St. Petersburg zaprzecza wiadomości
o poronieniu Hessa Helfman.

Petersburg 25-go maja.

Na onegdajszym posiedzeniu Towarzystwa Sło-
wiańskiego prezydujący p. Biestuzew-Riumin miał
Cyryla i Metodjusza przez kościół katolicki.

Znany profesor Orest Miller w rozciągłej mowie
oświadczył, że Rosja nie potrzebuje naśladować ze-
mian i zgubnych instytucji europejskich, że parla-
mentaryzm jest kłamstwem.

Rosja ma samodzielną cywilizację i odrodzi ludz-
kość.

Głos St.-Petersburskich wiadomości.

W nr. 98 St.-Petersburskich wiadomości z dnia 22
maja b. r. czytamy co następuje:

Wino 6 (18) maja od korespondenta gazety.
Miało nasze silnie jest wzburzone; kredyt prywatny
niekiedy zupełnie; banki odmawiają kredytu najpewniej-
szym państwu; pierwszy przykład tego dała bank
państwa. Ceny na domy spadły. Wielu zamo-
żnych żydów zdecydowani są sprzedać nieruchomości
i wyjechać za granicę. Gdy nienawiść ku ży-
dom nie tak silna jest u nas jak na południu, to tem
niebezpieczniejszą jest u nas element polski ze swem
zależeniem się od nich w powstaniach z lat 1831 i 1863.
Kłamliwość twierdzeń korespondenta St.-Petersb.
nie potrzebujemy dowodzić.

Teatr Wielki.
Dzisiaj: „Afrykanka“ (występ pp. Nau-
dina i Wasilewskiego).
Jutro: „Marta“ (występ p. Machwi-
łówny i p. Wasilewskiego).

Teatr Rozmaitosci.
Dzisiaj: „Mał od biedy“, „Helvia“,
„Gałazka heliotropu“ oraz: „Indjana i
„Charlemagne“.
Jutro: „Nad ranem“ i „Pan Benett“,
należy: „Teatr amatorski“.

DOLINA SZWAJCARSKA.
Pierwszy koncert symfoniczny polski.
Dzisiaj w środę 25 maja 1881. r.

KONCERT
Zygmunta Noskowskiego Dyk. Tow. Muz.
miedzy innymi wykonane beda:
Uwertura z op. „Gwarkowie“ M. Hertz.
Mazur, Zelenkiego. — Marsz uroczysty, Grös-
mann. — Symfonia nr. 1 (A-dur) Noskowski. —
Mazurek (op. 33), Chopin. — Uwertura „kon-
certowa, „Morskie Oko“ (na ządanie), No-
skowski.
Początek o godz. 7-ej wieczorem. — Cena
wejścia na koncert zwyczajny kop. 30. — Sym-
foniczny kop. 35. Dzieci płacą kop. 20.
Jutro we Czwartek 26 Maja miedzy innymi
Uwertura z op. „Marta“ Flotow. — Marsz uro-
czysty. Noskowski. — Fatinitza, kadryl, Stra-
usa. — Uwertura, „Zampa“, Herold. — Święta
Noc, Orlando. — Uwertura „Niema z portier“,
Auber. — Wiersze pieśni ludowych, Smatny.
Artysty solo na trąbce, Peplun, i s. s.
Początek o godzinie 5-ej.

ZAKŁAD

6-cio klasowy naukowy żeński
Izabeli Smolikowskiej,
przy ulicy Marszałkowskiej Nr 40,
podaje do wiadomości Szanownych Rodziców
i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich
i pensjonarek stałych, na rok szkolny 1881/2,
rozpocznie się w dniu 20 maja i trwać be-
dzie do 1 lipca r. b. w godzinach od 4 do 6
po południu. Egzamina nowozapisujących się
uczennic odbywać się będą: przed wakacjami
mi w dniu 24 i 25 czerwca i po wakacjach
30 i 31 sierpnia od godziny 5 do 8 po po-
łudniu.
Programy nauk i warunki przyjęcia do
Zakładu przesyłane być mogą listownie na
żądanie osób zainteresowanych, również i za-
pis może być dopełniony przez korespon-
dencje. n12067
Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
MIODOWA Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub
przez licytację wszelkie ruchomości: meble,
dywany, lustra, ubrania, lustra, biaterje, rze-
czy sztuki, ekwipaż, instrumenta muzyczne
i t. p.
2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wy-
mienione przedmioty, jakoteż wyroby i to-
wary od fabrykantów i kupców.
3) Wymienia meble. Zapas nowych i uży-
wanych wielki na składzie.
Otwarta, codziennie od godziny 9-tej do 7-mej
wieczorem. W święta od 12—3. n5216

Ciechocinek.

W domu Dra Lewaństwa (5-ty dom od Za-
zienek) są różne Lokale z komfortem urzą-
dzone do wynajęcia, od 10 do 20 za pokój.
Wiadomość: ulicy Rymarska Nr 8, miesz. 6,
w godzinach od 9—2 przed południem i od
5—7 po południu. n12652

Zakład Mleczny
w ogrodzie,
Nowy-Swiat Nr 51.

Wskutek zmiany interesów osobistych, jest
do sprzedania wyżej wymieniony zakład, Ka-
pitał wymagany Rs. 3,500. — Wiadomość w
Biuletynie Zakładu Mlecznego. n12613

Letnie Mieszkania
do wynajęcia za rogatkami Mokotowskiemi.
Wiadomość w Składzie Win A. Bucquet w
gmachu Teatralnym. Omnibus, do Wierzbna
kursuje kilkanaście razy dziennie. n12540

Majątek Ziemiński,
wiek 25 w głębie przeważnie pszennej, odie-
gły od Warszawy mi 5, do sprzedania za-
raz pod dogodnymi warunkami. — Blizsze szcze-
góły przy ulicy Nowy-Swiat Nr 19, 2 gie-
piętro od frontu, srodkowe drzwi, codziennie
do godz. 11-tej rano, bez pośrednictwa osób
trzecich. n13063

! LODY!
Cukiernia (Podwal Nr 3),
Słońce grzeje wśród pogody,
Weselem technię świat,
I jam wesół miosąc Lody,
Zawsze Gościom rad,
Rozmaitę, codziem świeżę
Lody moje są:
Niechaj tylko Goście, szczerze
Korzystać z nich chcą,
I mrożonej kto chce, Kawy,
I Ponez rzymski mam,
A coż tylko Gościu laskawy,
Wej do czechez — dam. n13048
Podwal — F. Popielawski — Nr 3.

Magazyn Francuzki ulica hr. Berga,
poleca prawdziwy Papier Francuzki
Le suprême
w Gilzach (pudełko 250 sztuk) po 25 kop.,
w Książeczkach 150 arkuszy po 7 1/2 kop., w
Arkuszach 22 na 26 cali po 2 kop. n11286

Suworowa Repetitorium
Łacińskiego Sintaxisa
w księgarniach Cassiusa, ulica Mio-
dowa, Czerkesowa, Nowy-Swiat Kar-
wowska i Zabłocki, Wende, Krakow-
skie Przedm. Cena 1, 2, 3, z. 50. k. 12106k

Wielki wybór Kapeluszy
sienkowych, n12716
Manilla, Panama, Jokohama i t. p., poleca
Magazyn Kapeluszy
Teodora Weigta,
Krakowskie-Przedmieście, róg Królewskiej,
oraz przy ulicy Długiej, róg Miodowej Nr 17.
Od sw. Jana lub zaraz do sprzedania
Magazyn strojów

1 sukien damskich z kompletnem eleganckiem
urządzeniem, gazem, z kontraktem jeszcze na
dwa lata i kwartał. Może być odstąpiony i
na inny proceder. Ulica Nowo-Senatorska Nr
4. Wiadomość na miejscu. 12026k

Pokoje umeblowane
Książęca Nr 4,
1-szy dom od Nowego-Swiata. 12083k

RESTAURACJA
S. Zięciakiewicza,
Plac Teatralny Nr 7.
Wydaje: k-5621
Śniadania po kop. 75 od 11-tej do 2-giej
Obiady po kop. 75 i po rs. 1 kop. 50,
od godz. 2-giej do 6-tej z południa. Po-
trawy à la carte.

Otworzyłem na Sezon Letni
RESTAURACJĘ
w Willi Zaczęze w Parku za rogatką Zab-
łocką, przy szosie Radzymińskiej.
n11515
S. Zięciakiewicz.

Szafy sklepowe i Bufet,
zdane na każdy proceder handlowy, bardzo
porządnej roboty, są zaraz do sprzedania. —
Wiadomość ulica Marszałkowska Nr 15, w
zakładzie stolarskim Kachty. n12831

Miejscowość nad Rzeką
(w bliskości Warszawy) odpowiednia
na założenie rozległego rybołówstwa i zakładów
przemysłowych poruszanych siłą wody, może
być pod korzystnymi warunkami eksploatawa-
na. Wiadomość Leszno Nr 21, mieszkania
Nr 17, rano od godz. 11-ej do 1-ej i po połu-
dniu od 4-ej do 6-ej. n12825

Potrębna jest
Młoda Paryżanka
do konwersacji, na wieś, na miesiąc letnie.
Wiadomość: Leszno Nr 70, miesz. 3, od go-
dziny 11-tej zrana do 1-szej. n12938

Przedsiębiorstwo
na które udzielona została koncesja J. W.
Ministra Spraw Wewnętrznych n12107
jest do odstąpienia
na przystępnych warunkach. — Blizsze szcze-
góły w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senator-
ska Nr 22, codziennie od 4 do 6 po południu.

ZAPALKI
Z fabryki w Grochowie pod Warszawą
T. Bienkowskiego i S-ki.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna,
w Składzie głównym, Bielańska N. 8,
oraz w Handlacz: k-10031
St. Winiarskiego, Nowy-Swiat Nr 62;
W. Szawalskiego, plac Zygmunta Nr 95
i we wszystkich znaczniejszych Składach i
Dystrybucjach w Warszawie i na Prowincji.

Do sprzedania:
Garnitur mebli mahoniowych w zupeł-
nie dobrym stanie, **Lustro** w ramach złocen-
nych z konsolą, **2 Szafy** do Sukien i biel-
nych, **Kredens, Umywalka** ciemnego kolo-
ru, **Komoda** orzechowa o 5 szafkach i in-
ne przedmioty domowe, **Wszystko po ce-
nach dogodnych dla kupującego.** —
Obejrzeć można od godz. 10—12 i od 4—6
po południu, przy ulicy **Dzielnej Nr 16**
miesz. Nr. 1. n12636

Specjalna fabryka
Kass żelaznych
i **Wyrobow**
Ślusarskich
H. Zielezińskiego,
Wielki wybór.
n12105 ulica Złota Nr 28. C/3.
Cenniki ilustrowane z rozmiarami iwaga
Posiadający **Kapitał 4,000 rs.**
może wejść do interesu, mającego sprzedaż
na Cesarstwo i Królestwo, a tem samym zna-
czne i pewne przedstawiającego zyski. Ofer-
ty składać w Agenturze Ogłoszeń, Senator-
ska Nr. 22 z dołączeniem marki pocztowej i
dokładnego adresu, pod lit. „D“. n12722

UWIADOMIENIE DLA DAM.
W tych czasach opuściło prasę dzieło p. t. „Najnowsza i najprakty-
niejsza Metoda Kroju Sukien i Okryć damskich“ **K. Głodzińskiego.**
Rzecz ta patentowana jest przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu i ma-
ją przez Starszego Zgromadzenia Krawców, p. **J. Juszczyk,** który nawi-
ją „bardzo dobrą i rzeczywiscie użyteczną.
6,500 osób, które posługują się tą metodą, przy wszelkich zmianach mo-
na najlepiej też zaświadczyć może o jej doniosłości i skuteczności.
Filje: we **Lwowie, w Krakowie i w Petersburgu,** rozwijają się niestannie.
Nauczyciel i autor najnowszej metody, osobiście udziela ją w głównej szkole, **Miodo-
wa Nr 1,** w ten sposób, że uczennice z materiałów Krają i szyją.
Cena takiego kursu jak i dawniej **tylko rs. 13,** dzieła polskiego z rysunkami
rs. 3, linijki krzywej, za pomocą której od razu poprawnie rysuje się każda forma
kop. 50. n12678

MEBLE
w dobrym stanie do sprzedania. — Wiado-
mość w fabryce gorsetów. — Krakowskie-
Przedmieście Nr 24. n12961

OGŁASZAM
dla wiadomości, kogo to dotyczyć może,
iż nigdy stosunków pieniężnych z **Ka-
zimierzem Kowalskim** nie miałem, żadnych jego funduszów nie posia-
dałem i nie posiadam.
Warszawa dnia 20 Maja 1881 r.
n13003 **Aleksander Kowalewski.**

Nieruchomość
w Grochowie pod Warszawą położona, z ur-
ządzeniem dla Fabryki Mydła, jest do sprze-
dania każdego czasu. — Blizsza wiadomość w
kantorze W. H. Bartelmuss et Comp., Tło-
mackie Nr 600ab. n12912

MAGAZYN
Mebli
NOWYCH I UŻYWANYCH
przy ul. **Marszałkowskiej Nr 63,**
w domu hr. Kwileckich Zawisza.
Posiada znaczny dobór mebli kra-
jowych i zagranicznych, skromnych i
wykwintnych. — **Przyjmuje** obsta-
lunki tapicerskie i stolarskie. — **Kupu-
je i zamienia** mało używane wy-
najmuje i urządza całe aparta-
menty — za dobroć wyboru poręcza swą
firmą. n13051
ZALEŃSKI & Com.

Sklep obszerny
z oknem wystawowem i dwoma pokojami
przy sklepie, w punkcie najkorzystniejszym
dla handlu, przy jednej z głównych ulic
bardziej ożywionych ulic Warszawy, zaraz
do odnagęcia z trzyletnim od lipca
r. b. kontraktem. — Wiadomość powi-
można w kantorze „Kurf. Warsz. n12018

Wyprzedaż Zapalek
różnych fabryk
w Składach A. L'Esperance
przy ul. **Senatorskiej Nr 4,**
Wierzbowej Nr 4,
po cenach kosztu, a mianowicie:
Za jeden tuzin pudełek dużych
średnich
półpudełko-
wych wysuwanych
Za jeden tuzin pudełek owieranych

Restauracja
Wiedeńska zwana, w przechodnim
b. Roesslera. W Sobotę dnia 28-go Maja
i codziennie przedstawienia komedii
śpiewaczek zagranicznych pod dyktando
Emeryka Lebourd. — **Wejście bezpłatne.**

Włosy kręcone,
Ogony końskie,
Puch świeży,
Pierze darte,
w najlepszych gatunkach **sprzedaje**
za tanio **wdowa po urzędniku,**
Sienna Nr 19, 1-sze piętro od frontu. n12910

Statek parowy
„DOROTA“
W dniu 26-m b. m. i r. t. j. w Czwartek
od godziny 11-ej zrana do 6-ej wieczorem
kursować będzie do lasku Bielańskiego
co godzin dwie, ostatni powrót o
nie 6-tej wieczorem — Cena tam i z powro-
tem kop. 50 od osoby. dzieci i uczniowie
mundurach po kop. 30. **Stacja**
przeciw ulicy **Bednarskiej.**

ZAKŁAD
Cukierniczo-Kawiarniany
do sprzedania, z nizkimi komornem, z wy-
biornym zbytek, z potrzebami przyrząd-
za przystępną cenę. — Wiadomość: Mar-
kowska Nr 47, w Składzie Herbaty. n12963

Wina Węgierskie
stare, komętowe, są do sprzedania
cenie przystępnej. Amatorowie raem
adres nadesłać do kantoru Redakcji Kur-
pod liter S. T. H. n12963

GABINET
KSIĘGARSKO-ANTYKWARSKI
C. Wilanowskiego,
BRACKA Nr 7, Prawo-
nabył znaczną partję Książek
i Medycyżnych w rosyjskim języku,
sprzedaje po cenie umiarkowanej.
Po powrocie z Paryża właściciel
Magazynu Ubiorów Damskich
H. Cara,
magazynu tegoż przy ulicy Miodowej
Nr 15, zaopatrzony został w znaczny
wybór najmodniejszych okrywek, ha-
loków, regenmantli, sukien i t. p.
bardzo przystępnych cenach. n12963

Do wiadomości!

Od 8-miu już lat istniejący w Warszawie tylko przy ulicy Senatorskiej Nr 22, pierwszy i najlepiej renomowany Magazyn Ubrani Męskich, poleca Szanownej Publiczności nowo-nadeszły wielki transport gotowych ubrań męskich, z najlepszych angielskich, francuskich i bruńskich materiałów po możliwie najniższych cenach. Garnitury żakietowe od 24 rs.; Marynarkowe od 18 rs.; Sak-palta letnie od 12 rs.; są także rozmaite gatunki dla wszelkiego wieku, gotowe ubrania dla chłopczyków starszych i garnitunki dla dzieci zawsze w wielkim wyborze na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając pozostaje z szacunkiem **E. Samet**, Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 4, w Warszawie tylko Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kryszczatek, dom Linincenkol. k8624

Srodek na wzmocnienie i porost włosów.

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego srodka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolono na ogólnych zasadach handlu.

EAU MERVEILLEUSE WODA CUDOWNA PANI DĄBROWSKIEJ.

na wzmocnienie i porost WŁOSÓW.

uznana przez wszystkie miasta zagraniczne, znajduje się na składzie w Kantorzach Agenturowym **BERNARDA BERSOHN** w Warszawie, Nowy-Swiat 67.

Cena flakonu rs. 1 kop. 50.—Za przesyłkę na prowincję od 1 do 6 flakonów, dolicza się kop. 50.—Większe partie wysyła się franco.

Jest do nabycia we wszystkich znaczących perfumerjach. Handlującym odstępnie się rabat. k12609

Srodek na wzmocnienie i porost włosów.

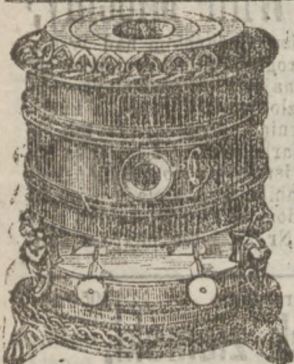
Największa w kraju parowa Fabryka Gorsetów,

przewyższająca trwałością Gorsety francuskie.

Najpiękniejsze fasony wiedeńskie, trwałe i tanie — jest naszą dewizą. Oprócz licznego wyboru, składającego się z przeszło 4,000 tuzinów gorsetów od 50 kop. do 20 rs. za sztukę, dostarczamy Szanownej Publiczności przy najniższych cenach — wygodę; każdy bowiem gorset może być przymierzonym na miejscu, do czego urządziliśmy dla Szanownych dam wykwintny salon.

Obsługi nadzwyczajne wykonywają się w przeciągu 24 godzin. Z szacunkiem

12374k **Fabryka Gorsetów Wilhelm Steiner i Brat.** w Warszawie, Świętokrzyska 24.



Maszynki do gotowania

na nafcie lub spirytusie, wszelkiego rodzaju i wielkości;

Maszynki do gotowania na benzynie,

najnowszego systemu, niedające żadnego odoru, polecają

Krzysztof Brun i Syn w WARSZAWIE. k-10620

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

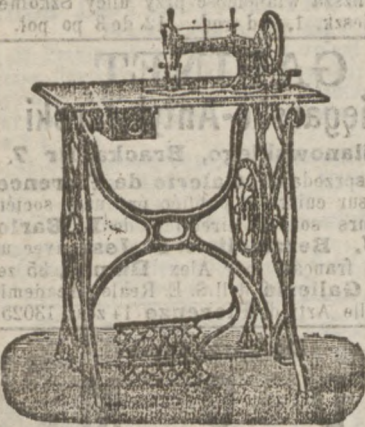
najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a wskutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażby tym sposobem uprzystępnic osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.



Każda oryginalna maszyna Singera ma na ramieniu wybita niżejszą markę fabryczną, oraz firmę: **The Singer Manufacturing**



ring et Comp., a dodane zostaje do każdej sztuki świadectwo gwarancyjne (certyfikat), opatrzone moim podpisem. G. Neidlinger.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4 i DŁUGA Nr 29. k-9180

H. KUCHARZEWSKI,

dawniej F. SOKOŁOWSKI,

Główny Skład Wód Mineralnych

wprost ze źródeł sprowadzanych,

przy Aptece, ulica Senatorska Nr 11, wprost Miodowej.

Z pierwszych tegorocznych, w odpowiednim czasie przez miejscowe administracje tak rządowe jak i prywatne zarządzonych czerpań u źródeł, nadeszły od takowych bezpośrednio pociągami drog żelaznych wody mineralne zarówno krajowe jak i ze wszelkich Europejskich źródeł. — Równocześnie nadeszły i pomoćnicze przy wodach i kąpielach artykuły lecznicze jako to: sólmy, ługi, mydła, wyciąg z Igluwa Krynickiego, sole i pasytki.

Transporta te w ciągu sezonu uskuteczniane będą co kilka tygodni, ażeby zawsze świeżymi wodami ekspedycja dopełniona była.

Broszury oryginalne, ze źródeł nadsyłane, dołączane są do każdego oblatunku bezpłatnie, o czym mam honor zawiadomic WW. PP. Doktorów, jako też osoby, używające kuracji wodami mineralnymi.

Wody ze składu mego otrzymywane, są w wielu Aptekach warszawskich, oraz w Aptekach prowincjonalnych, tak w Królestwie jako też i w Cesarstwie, również i w Zakładach leczniczych kąpielowych.

H. Kucharzewski, Magister Farmacji.

Fabryka Lamp i Wielki Skład

Wyrobów Kuchenno-Gospodarskich

W. ANDERSZEWSKIEGO,

Nowy-Swiat 44,

oprócz wszelkich wyrobów blaszanych i lakierniczych, będących zawsze na składzie, specjalność poleca na porę obecną: **Wanny, Prysznic i Aparaty do kąpiel**, **newki ogrodowe** i do polewania ulic, najnowsze **Kucharki benzinowe** i palłowe, **kopeju, Maszynki do siekania mięsa**, do robienia lodów, **Lodownie pokojowe**, **Filt** do wody, **Zeizarka do węgla i stalowe do dusz, Łózka żelazne**, oraz wielki wybór **maljowanych z najlepszej fabryki**.

Geny niskie. — Wybór wielki. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna. k-1122

W wyprzedaz

z powodu mającego nastąpić w połowie miesiąca Czerwiec r. b. obniżenia sklepów frontowych od Krakowskiego-Przedmieścia, w domu przechodnim niegdys Rzeziars (wprost kościoła S-tej Anny).

HANDEL GALANTERYJNY

A. J. Wernica,

z dniem dzisiejszym rozpoczął

WYPRZEDAŻ

Albumów i Ramek do fotografii, Bizuterii imitacyjnej, Cygaretek piankowych, Krawatów, Portmonetek, Pugłaresów, Portpapieros, Szpicrut i Lasek, oraz przedmiotów codziennego użytku.

Parasole, Parasolki i wyroby skórzane fabryki Branstetera, w dalszym ciągu sprzedawane będą po cenach fabrycznych. k-12448

Dalszy ciąg n-ru 116.

Złodzieje paryzcy.

Według notatki szefa służby bezpieczeństwa w Paryżu, Caulez'a—ogłoszonej niedawno w dziennikach francuskich dla przestrogi, a zakomunikowanej paryzkiej i wiedeńskiej — dzielą się złodzieje na jedenaście zupełnie odrębnych kategorii. Na czele tych klas stoi „*haute pègre*“, co w francuskim żargonie złodziejskim oznacza „wielkie dzieła“ albo „wyższą sztukę“; jest to *non plus ultra* rzemiosła, złodziejstwo w lakierowanych bucikach i glansowanych rękawiczkach. Złodziejem „wyższej sztuki“ bywa zawsze młody człowiek, wykwintny i bardzo dobrze ułożony, słodziej, z pozorami nie dający się łatwo odróżnić od najbardziej dystygowanego światowca. W teatrze siedzi na pierwszych miejscach proscenicznych albo w restauracjach na *boulevards des Italiens*. Gdziekolwiek się znajduje, zbliżając się do kogokolwiek lub obracając się przypadkowo w najświetniejszej nawet towarzystwie — zawsze i wszędzie umie zachować potrzebny dobry ton przyzwoicie wychowanego człowieka. Dla tego też żywi on najgłębszą pogardę dla wszystkich pospolitych kieszonkowych złodziei, utrzymuje bowiem, że ludzie ci pozbawieni umysłowego wykształcenia, z braku dobrego wychowania, w głupocie swojej muszą się uciekać do środków brutalnych albo pomysłów pospolitych, podczas gdy on do należytego wypełniania obowiązków swego zawodu poświęca całą potęgę swojego geniuszu...

Drugą kategorię długopalczastych tworzą tak zwani „*fourlineurs*“ czyli „strzelcy“, dawniej także nazywani „*scionneurs*“.

Ci praktykują swoje rzemiosło w salach teatralnych i koncertowych, w kościołach i na balach, na ulicach, ogółem wszędzie, gdzie się większa ciżba ludzi zgromadza. Aby pozyskać zaufanie osób, z którymi stara się mieć styczność, występuje „*fourlineur*“ zawsze w świeżej i starannej tualecie; nie nosi jednakże nigdy laski, parasola, ani rękawiczek, ponieważ rzeczy te przy „robocie“ by mu przeszkadzały. Natomiast uzbrojony jest zawsze małymi nożycami, które w języku złodziejskim nazywa „*kosiarzem*“ — *faucheur* — i używa do obcinania złotych łańcuszków od zegarka, jeżeli nie może ich sobie w inny sposób przywłaszczyć. Chcąc upatrzony ofierze zeskamotować zegarek z kieszonki kamizelki, wsuwa tam zreżniętą dwoma pierwszymi palcami prawej lub lewej ręki — zależy to od okoliczności, jak mu wygodnie — i najłżejszym, niedostrzeżonym ruchem wyciąga przedmiot swojej pożądlivosti, co się u niego nazywa „*xoler à la fourchette*“. Prawie zawsze ma dla wszelkiego bezpieczeństwa pomocnika w pobliżu; jeżeli jednak zdarzy mu się być w ścisłości z towarzyszem, to zakłada ręce po za siebie, staje przed osobą, która chce okraść, i nareszcie umie sam skorzystać z stosownej chwili do zdobycia łupu.

Najręczniejsi i najśmielsi furlinerzy uprawiają tak zwane „złodziejstwo przypadkowe“ — *vol à la rencontre*; ale do tej metody kradzenia potrzeba niezbędnie dwóch „robotników“. Jeden z nich przechadza się swobodnie po bulwarach, ulicach lub w innym jakim miejscu odwiedzianem przez lepsze towarzystwo, drugi idzie w niejakiej odległości za swoim kompanem, który spostrzegłszy tylko jakiegoś jeźdźcę zaopatrzonygo zwieszającym się z kieszonki złotym łańcuszkiem, udaje, że go w natłoku od niechcienia potrąca. Przy tym niespodzianym karambolu anektuje piorunem zegarek wraz z łańcuszkiem. Z szybkością błyskawicy staje w tej chwili tuż obok niego drugi towarzysz, odbiera skradzione rzeczy i z taką samą szybkością znika w tłumie. Złodziej tymczasem wynurza swe żale, przeprasza najmocniej za niezgrabność, z jaką tego pana potrącił, i najczęściej oddala się, zanim ten się spostrzeże, że został okradziony. W przeciwnym razie, jeżeli się zaraz polapie, rzeźmieszek zaklina się na wszystko w świecie, że nie wie o niczem, i żąda z wyrazem obrażonej niewinności, żeby go natychmiast zrewidowano. Jeżeli się temu żądaniu stanie zadość, nie znajda oczywiście nie przy nim, i w dodatku muszą prosić o przebaczenie sprytnego panicza, który z powagą odchodzi, a żeby się gdzieindziej znowu połączyć ze swoim towarzyszem.

Według zdania rzeczoznawców, paryzcy złodzieje kieszonkowi uchodzą za jeszcze większych mistrzów w swojej sztuce, jak ich londyńscy koledzy; to też francuskie lotry, z fachu wyższej kradzieży kieszon-

kowej, jadąc na występy gościnne, odgrywają wybitną rolę pomiędzy rzeźmieszkami angielskiej stolicy. Najprzebieglejszym, najzwinniejszym i najdowiecipniejszym ze wszystkich znanych dotąd furlinerów był niejaki Mimi Preuil, paryżanin, któremu cech nadał honorowy przydomek „króla strzelców“. Liczba popełnionych przez niego kradzieży kieszonkowych doszła do bajecznej istotnie wysokości, i prawie jest to nie do wiary, do jakiego szczytu doskonałości doprowadził on śmiałość i zręczność w wykonywaniu swego rzemiosła. Niedawno dopiero czasy przerwała śmierć pasmo życia jego, wsławionego tytułem złodziejskimi czynami, i to na galerach Brestu w Bretanii, dokąd go w kajdanach skazanego wysłano.

Skromną grupę złodziei kieszonkowych stanowią w francuskim słowniku złodziejskim zwani „*tiraillieurs*“. Ubiór ich jest po największej części stary i lichy, składający się często z bluzy tylko. Ci ograniczają się na robotach łatwiejszych, mianowicie wypróżniają kieszenie surdutów i paletotów i głównie zaginają parol na tych ciekawych, którzy gromadzą się i gapią na linoskoków, śpiewaków ulicznych i tym podobnych przejeżdżających sztukmistrzów.

Trzecią główną kategorię paryzkich spekulantów tego rodzaju stanowią według wspomnianego urzędnika policyjnego tak zwani „*charrieurs*“ — fałszywi wekslarze; zbrodniarze ci są „kawalczami“, którzy polują na dobrodusznych poczciwców, głównie zaś na przyjezdnych, i rozumie się stosownie do następującej się ofiary jakoteż i lokalności posługują się najrozmaitszymi sposobami i wybiegami do dopięcia zamierzonych celów, i oczywiście czynność swoją na jaknajszersze koła rozpościerają.

Z pomiędzy pozostałych kategorii złodziei, których kolejno nie wymieniamy, a żeby czytelników nie znudzić, zasługują jeszcze na wymienienie „*rouliers*“ albo „*rouletiers*“ — taczkarze — których zamachy, jak to już nazwa sama wskazuje, skierowane bywają na wózki i taczki przy drogach żelaznych i ekspedycjach pakunków.

Do najniebezpieczniejszych złodziei paryzkich należą „*scionneurs*“ — bandyci — w żargonie złodziejskim zwani. W razie potrzeby nie cofają się przed gwałtem ani nawet przed morderstwem i na ulicach albo na placach publicznych obdzierają napotykanych w późnej nocy przechodniów. „*Scionneur*“ czatuje w zasadzie na rogu ulicy albo w sąsiedniej ulicy, lub wreszcie w zagłębionej bramie jakiej kamienicy i spostrzegłszy przechodzącą w nocy pierwszą lepszą przyzwoicie odzianą osobę, napada znięcać na upatrzoną ofiarę. Ponieważ i ta klasa złooczyńców zawsze tylko we dwójkę „pracuje“, chwytają jeden z nich ręką przechodnia za gardło, a drugą ręką zatyka mu szczelnie usta, a żeby nie mógł wołać pomocy; współnik zaś tymczasem przeszukuje mu kieszenie, zabiera pieniądze i kosztowności wszelkie, jakie napadnięty ma przy sobie, a często i suknie z niego zdiera. Późem obaj bandyci unykają, zostawiając swoją ofiarę leżącą prawie bez życia na bruku.

Nad brzegiem Sekwany albo kanału Oureq przybiera to rzemiosło charakter daleko groźniejszy. Dwóch „*scionneurów*“ ukrywa się tamże za drzewami, za kupami kamieni lub drzewa, które z łodzi na ląd wysadzają i w tych miejscach składają. Skoro więc jaki przyzwoicie wyglądający człowiek tędy przechodzi, zbliża się do niego jeden z czatujących lotrów i zapytuje o godzinę lub o drogę; podczas odpowiedzi na zadane pytania drugi lotr zarzuca mu z nadzwyczajną szybkością skręconą naksztalt powrozu chustkę na szyję i dusi nieszczęśliwego tak długo, dopóki nie straci przytomności. Śród tego pierwszy złooczyńca dokonywa rabunku. Po załatwieniu się z tą czynnością, wrzucają obrabowanego nieuchronnie bez względu na to, czy daje jeszcze znaki życia, czy już zginął, do kanału; a gdy następnego dnia znajdują tam trupa, przypisują to samobójstwu, albo przypadkowemu wpadnięciu wskutek nieprzezwrotności przechodzącego w stanie nietrzeźwym. Taki rodzaj rabunku nazywa się w języku złodziejskim „*charriage à la mécanique*“ — „fałszywe wekslarstwo z maszyną“. Na szczęście liczba tych potworów nocnych nie była nigdy wielką; wreszcie zdaje się, że schwywanie czterestu najbliższych uczestników tej bandy, i skazanie ich bądź na śmierć, bądź też na dożywotnie galery, oddziało bardzo skutecznie, jako środek odstraszający.

Dalszy gatunek złodziei, „*poivriers*“ — „pieprzniki“ — trudni się jedynie tylko obdzieraniem ludzi pijanych. Przeważnie moźdżesowego wyznania są „*voleurs à la carre*“ — złodziejami w cylindrach. Jegomościę więc tacy prezentują się zawsze w naj-

modniejszej tualecie; inaczej bowiem nie mogliby prowadzić skutecznie swego rzemiosła, które im wreszcie dostarcza aż nadto środków do zadawania sztyku z pozorami. Taki „*carreur*“ obiera sobie najchętniej jako cel i miejsce czynów swoich znaczniejsze składy wyrobów jubilerskich lub innych kosztownych biżuterij. Wchodzi on do takiego sklepu z zachowaniem się wielkiego pana, każe sobie pokazywać najkosztowniejsze kamienie, brylanty, rubiny itd., a kupiec musi chyba rozwinąć nadzwyczajną, wyjątkową uwagę i przezorność, jeżeli chce przeszkodzić złodziejowi, a żeby kilka drogich kamieni nie przylepiło się do jego dłoni powleczonej woskiem lub inną lepka masą, albo nie zniknęło w jego ustach, z których on je już w swoim czasie znowu na światło wyprowadzi.

Anneksja taka odbywa się także w następujący sposób; złodziej nadaje sobie pozor, iż bada jaknajdokładniej czystość pereł, misterność oprawy, jakiej wody są brylanty itp.; wtem zjawia się jego współnik przebrany za żebraka we drzwiach sklepu i żalostnym błagalnym głosem prosi o jałmużnę. „*Carreur*“ udaje wzruszonego i litościwego, wyjmując z kieszeni drobny pieniądz i chce go doręczyć żebrakowi, ale niby od niechcienia upuszcza go przytem na ziemię. Pseudożebrak schyla się, żeby podjąć przeznaczoną dlań jałmużnę, i porywa przy tej sposobności dwa lub trzy djamenty albo inne kamienie, które tamten zsunawszy z ręcznika po sobie, upuścił pod swoje nogi. Późem żebrak dziękując jaknajpokorniej, wynosi się ze sklepu wraz z brylantami.

Zdarza się także, że dwóch „*carreurów*“ razem, obaj w wytwornym stroju, wchodzi do mniejszego sklepu jubilerskiego, wiedząc z góry, że przesiaduje w nim tylko sam właściciel i jego żona. Jeden z tych lotrów ogląda więc przedłożone mu kamienie i zapytuje swego towarzysza o zdanie; lecz ten nagle, włożywszy sobie poprzednio kawałek mydła do ust, symuluje atak choroby i w epileptycznych kurczach pada na ziemię. Przewraca oczyma, piana toczy mu się z ust, wije się w konwulsjach, objawiając ludzko wszelkie inne straszliwe symptomata zmyślonej przez niego choroby. Kupiec i jego żona przerażeni przyskakują czempredzej do cierpiącego, równie jak i drugi „*carreur*“, który prosi dla swego towarzysza o trochę świeżej wody lub eteru. Pośpieszają po żądane środki ratunku, a tymczasem złodziej korzysta z ogólnego zamieszania wywołanego tą sceną, i przywłaszcza sobie kilka oglądanych przez się kamieni. Mniemany chory przychodzi teraz do siebie i słabym głosem prosi o przywołanie dorożki, żeby mógł pojechać do domu. Sprowadzają fiakra, obydwaj nasi złodzieje wsiadają i znikają, zanim w sklepie zaplanował znowu spokój i porządek a poczciwy jubiler odkrył po niewczasie, jakiego figla mu te dwa złodziejskie ptaszki wyplatały.

Na najniższym szczeblu wielkiej drabiny z rangami rzeźmieszek stoi „*pegriot*“ czyli terminator złodziejski, który próbując drobnych nieznacznych kradzieży, uprawia się do późniejszych lotrostw na większą skalę.

— **Essencja z Sassaparilli Colbert** jest środkiem roślinnym, zalecanym przeciwko **zarazie i ostrości krwi** wszelkiego rodzaju. Najlepszy środek **oczyszczający krew**.

Marka fabryczna jest zdeponowana u władzy. Skład główny w Paryżu nr 7, Passage Colbert.

Dostać można także w Rosji we wszystkich aptekach jak również u drogistów. —5109—

— Panie dbale o swoją piękność uznają, że „**Crème Simon**“ jako Gold-Cream jest najlepszym i najzbawiennejszym środkiem do konserwowania cery twarzy.

Cena rs. 1 kop. 50.
Wyłączna sprzedaż w perfumerji **Aleksandra Kocha**, Nowo-Senatorska nr 4. —10839—

— **Dr Stanisław Smoleński**, b. adjunkt uniwersytetu krakowskiego, lekarz zdrojowy w Gleichenbergu, mieszka tamże w „villa Possenhofen“ parter. Na zapytania udziela chętnie informacji względem mieszkań i t. d. —12574—

— **Dentysta F. Idzikowski**, b. zastępca profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, wstawia zęby sztuczne, sposobem własnym, a przez urząd lekarski za najlepszy uznany, z 3-letnią gwarancją, **po rs. 2**. Przyjmuje od 10 do 6 wieczór. Leszno nr 7. —12659—

OGŁOSZENIE

Dystancja Inżynierska w Warszawie podaje niniejszym do wiadomości, iż w Biurze tejże Dystancji, mieszczącej się przy ulicy Nowy-Swiat Nr 65 odbywać się będzie w dniu 22 Maja (4 Czerwca) r. b. licytacja na sprzedaż nie zdanych do użycia przedmiotów znajdujących się w zabudowaniach b. Magazynu Solnego, jakowe przedmioty oszacowane są Rs. 625 kop. 10.

Zyczący przyjąć udział w licytacji złożony powinni w dniu oznaczonym do godziny 12-ej zrana stosowną deklarację na stemplu 60-kopiejkowym i przed rozpoczęciem licytacji obejrzeć sprzedające się przedmioty, które okazane zostaną przez Nadzorcę Koszar Ułaskich i Kirasjerskich Assesora Kolegjalnego Wittorta. Po zatwierdzeniu zaś kupna żadne pretensje i reklamacje pod względem wartości powyższych przedmiotów i całości wszystkiego co do tychże należy, uwzględnionemu nie będą.

Przystępujący do licytacji składają w gotowiznie wadium, wynoszące Rs. sześćdziesiąt trzy, które nabywca uzupełni winien w stosunku 10% od summy zaofiarowanej. Warunki licytacyjne są do przejrzania w Biurze Dystancji, każdorazowo od godziny 10-ej z rana do 3-ej po południu, wyjąwszy dni świąteczne.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali Heyncynej Magistratu miasta Warszawy licytacja i plus przez opieczętowane deklaracje, z powodu niewykonania warunków przez konkurenta, na pięcioletnią dzierżawę t. j. w r. 1881, 1882, 1883, 1884 i 1885 miejsca przy prawym brzegu Wisły, naprzeciwko domu Nr 416, pod urządzenie łazienek letnich od rs. 50 za sezon.

Do licytacji dopuszczani będą wszyscy, bez względu na to, czy mają teraz lub nie łazienki letnie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożony w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, według wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 50 i na koszt ogłoszenia rubli 15.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia 13 (25) Maja r. b., podaje niniejszą deklarację, mecz której podejmuję się wydzierżawić na lat pięć, t. j. w r. 1881, 1882, 1883, 1884 i 1885 miejsce przy prawym brzegu Wisły, naprzeciwko domu Nr 416, pod urządzenie łazienek letnich, za sumę rs. N. N. za sezon (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy wadium w ilości rs. 50 i na koszt ogłoszenia rs. 15, przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania), piśmem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok), Popisać wyraźnie imię i nazwisko.

WODY MINERALNE SIARCZANE W KEMMERN,

w odległości 36 wiorst od miasta Rygi, przy drodze żelaznej Ryzko-Tukumskiej, o wiorst 5 od morza Bałtyckiego położone.

W sezonie letnim roku 1880, używało tych wód osób 1,194, którym rozdane wanium 22,312.—Z wymienionej liczby osób, 514 zupełnie się wyleczyło, a 567 znacznego doznało polepszenia zdrowia.

Wody w Kemmern tem się odznaczają, iż w znacznej ilości zawierają w sobie gaz wodorodno-siarkowy; błota zaś używające się do wanium, zalegające na pewnej przestrzeni formacje dyluwialną, będąc w silnym rozkładzie, wydzielają z siebie wielką ilość kwasu węglowego, zamieniającego siarczan wapna w błotach zawarty na kalcjum siarkowy, które rozmiękcza i swym działaniem w wysokim stopniu kuracji dopomaga.

Wody siarczane i kąpiele błotne w Kemmern bardzo skutecznie leczą wszelkie reumatyzmy, łamianie w kościach, choroby syfilityczne, zię krajenie soków od używania merkurjuszu pochodzące, zamulanie żołądka, rozmaite krosty i wyrzuty, paraliż, szkrzofuły, hemoroidy, oraz wszelkie następstwa wymienionych chorób.

Oprócz wanium siarczanych i błotnych, leczący się w Kemmern na łądanie mogą mieć także i wody mineralne wszelkich znanych źródeł.

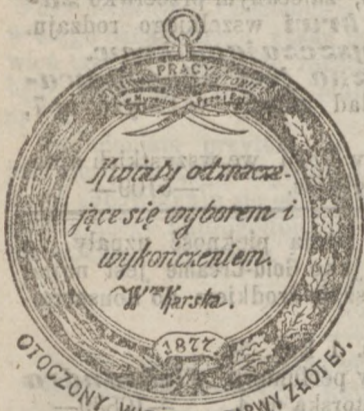
W Kemmern są do najęcia domy i wille, mieszkania ze stołowaniem, oraz dla wygody przybywającej publiczności restauracja z biblioteką, gazetami i bilardami, park cieniasty i rozmaite rozkoszne przechadzki, kantor przesyłek i telegraf.

W ciągu całego sezonu grywa w Kemmern wyborna orkiestra, urządzą się koncerty i wieczory tańcujące, i t. p.

Cały sezon wód trwa od 20 Maja do 20 Sierpnia, podzielony na dwa oddzielne sezony, jeden od 20 Maja do 1 Lipca i drugi od 3 Lipca do 20 Sierpnia.

Informacje pod względem medycznym udziela Lekarz kąpielowy w Kemmern, Doktor medycyny Berg, zamieszkały w Ryzce; wszelkich zaś innych wiadomości zasięgnąć można:

W Komisji Zarządzającej wodami Siarczanymi w Kemmern, w zamku Ryzkim. D-12097



Niecała Nr 12.

FABRYKA KWIATÓW L. KARSKIEJ,

przysposobiła wielki wybór
KWIATÓW

podług najświeższych modeli i takowe sprzedaje po cenach umiarkowanych. Kupcom, handlującym i magazynom, odstępuje się znaczny rabat. D-12994

Sprzedaz hurtowa i detaliczna.

Potrzebne są
PANNY
do sukien, zdolne i podręczne.—Ulica Dzielnia Nr 15, mieszkania Nr 10. D12944

Osoba Młoda,

która ukończyła kurs buchhalterji, znająca język polski, ruski i niemiecki, poszukuje miejsca Kasjerki lub Sklepowej.—Oferty uprasza składać w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. A. G. D12932

Potrzebne są
PANNY
zdane, do krawieczyzny damskiej.—Ulica Wspólna Nr 20, mieszka. 4.—Tamże jest do sprzedania Wózek dziecienny, mało używany, za rs. 10. D13030

Potrzebne są

PANNY
do krawieczyzny.—Tamże jest do sprzedania Maszyna Singera.—Ulica Śliska Nr 1, mieszkania Nr 8, drugie piętro. D13000

Potrzebne są
PANNY
podręczne i do nauki.—Ulica Leszno Nr 9, stróż wskaze. D12911

Potrzebne są
PANNY
uzdolnione do krawieczyzny damskiej.—K. Makowska. Żłota Nr 12. D12904

Potrzebne są zaraz
PANNY
zdane do sukien, w Pracowni.—Karmelicka Nr 14, 2-gie piętro od frontu. D12895

Niemka rodowita
poszukuje lekcyj i konwersacji.—Wiadomość Sienna Nr 9a, 2-gie piętro, od godz. 12-1, albo w kantorze Redakcji Kurjera Warsz. pod liter. W. W. D12954

Potrzebne są
PANNY
do krawieczyzny.—Ulica Widok Nr 19, mieszkania 5. D13042

Potrzebne są
PANNY
zdane, podręczne i do maszyny zaraz do Magazynu Julji Makowskiej, wprost ulicy Miodowej, dom przechodzący dawniej Roczlera.

Do Magazynu S. SIELSKIEJ,
potrzebne są zaraz
PANNY
zdane, podręczne i do nauki.—Leszno Nr 2, nad Sklepem p. Krupckiego. D12930

Potrzeba młodej, przyjemnej powierzchowności
Panienci,
do niewielkiej pomocy i towarzystwa, również młodej Panienci, tu w Warszawie.—Wiadomość w Hotelu Lipskim, mieszka. Nr 6, od godz. 2 do 5 z południa. D12921

OSOBA
udająca się na kurację do Gleichenbergu, zyczy mieć towarzyszkę na wspólny koszt. Wiadomość: ulica Dobra Nr 25, mieszkania Nr 4. D12970

OSOBA
mająca kapitału 1,200 rs. może nabyć Interes Handlowy, alepotrzebujący wielkiej znajomości rzeczy, a któren te interes przynosi, czystego zysku od rs. 3 kop. 50 do 4-eh dziennie.—Blizszą wiadomość powziąć można: ulica Marjańska Nr 2 lit. A, mieszka. Nr 15, zrana do godz. 10 i od 3 do 5 po południu.

Potrzebna jest OSOBA,
w średnim wieku, znająca język francuski i niemiecki, do dwóch chłopczyków, którzy oprócz konwersacji mogła pomagać im w odrabianiu lekcyj w tych językach, do klas początkowych. Może być Rosjanka. O warunki umówić się można przy ulicy Nowolipie Nr 30, mieszka. Nr 1, na dole, od godz. 3 do 6 po południu. oozienienie. D12745

Potrzebna jest na godzinę dziennie OSOBA,
dla udzielania początków języka polskiego i niemieckiego, dziewczynce 7-letniej.—Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 38a, drugie piętro, mieszkania Nr 8. D12969

Krynica.
Młoda Osoba wyjeżdżając w przyszłą miesiacę na kurację do Krynicy, poszukuje dla towarzystwa Damy, udającej się tamże, na wspólny koszt.—Wiadomość: ulica Nr 23, mieszkania 8. D12997

Rosjanka
potradająca wyszyi patent, poszukuje domipiacz. Adres uprasza się składać pod Nr 2, przy ulicy Nowolipie, mieszkania 1. D12950

Prof. de Préchamps,
Długa Nr 23 (Eldorado).
Młoda Francuzka (lat 16), udzielająca język włoski i muzykę, jest zaraz do umieszczenia na stałe, lub letnie miesiacę, jest i Bona Angielka na wyjazd z sycyciam. D13030

Bona
Niemka, mówiąca i po rusku, potrzebna jest zaraz, na prowincję.—Wiadomość w Magazynie M6d, ulica Rymarska Nr 12. D13012

Maszynistka,
oraz podręczna do dziurak, potrzebne są zaraz do bielizny.—Pańska Nr 17, mieszka. 16, drugie piętro. D12963

Prasowaczki uzdolnione
potrzebne są do zakładu, pod bardzo korzystnymi warunkami.—Ulica Świętokrzyska Nr 17, pierwsze piętro. D12950

Obwieszczenie.

Komora Mławska niniejszym ogłasza, iż w dniu 2 (14) Czerwca i w dniach następnych r. b., sprzedawane będą na Komorach w Mławie przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 3000 a mianowicie: Materje jedwabne, pół jedwabne, wełniane i bawełniane, aksamit, wstążki, tiul, oraz herbata, cygara i inne drobne towary. D12896

W dniu 13 (25) czerwca r. b. przed notariuszem Julianem Sobolewskim w kancelarji tegoż w Warszawie, przy ulicy Miodowej, w gmachu sądu okręgowego pod Nr 4997, położonej, sprzedane zostaną w drodze licytacji przez publiczną licytację

Dobra Ziemskie

Prace-Male z przyłączeniami w pow. Grodzkim gub. warszawskiej poleższe. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kancelarji rzezonego notariusza. D12947

Tanie Kwiaty!

Bukiety od kop. 15, Girlandy balowe od rs. 1, Girlandy od kop. 40, Bukiety do rak od kop. 75 i Kwiaty ślubne nader niskich cenach, na obecny sezon przysposobiła w dużym wyborze podług świeższych modeli paryskich

**FABRYKA KWIATÓW
B. Chmielewskiej,**
ulica Świętojerska Nr 12 lit. A, w oficynie na 1-m piętrze. Tamże przyjmują się Pióra do prania, farbowania i drzewania. D12888

Maszynistki
potrzebne są zaraz, lub od 1, za dobre nagrodzenie, przy ulicy Mariensztadt Nr 17, mieszkania 9. D12964

Maszynista
zdolny w swym fachu, poszukuje zajęcia przy jakiejkolwiek maszynie parowej. Oferty sublit. A. S. Nr 100 w Redakcji Kurjera Warszawskiego. D12984

Potrzebny jest
UCZEŃ,
do Składu Aptecznego.—Wiadomość na miejscu.—Krak.-Przedm. Nr 15. D13015

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Rady Honorowego Burby bez żadnego pośrednictwa stręczycieli, bo przez lat kilkanaście zjednało sobie dosyć wyborowej klienteli, która wie, że ten tylko kto był referentem i tłumaczem rządowym, może redagować i tłumaczyć jak się należy.—Adres: Czysta Nr 4. D13014

MAMKI
wiejskie, z miodym i świeżym pokarmem do umieszczenia bez dług.—Ulica Bracka Nr 13, u Akuszerki Federowicz. D13040

Mamki
ze świeżym i starszym pokarmem są u Akuszerki Sheller.—Ulica Leszno Nr 33, mieszkania Nr 17. D13020

MAMKA
jest u Akuszerki A. Bylińskiej.—Ulica Kiełkińska Nr 24 domu, 6 mieszkania, tamże jest Dziecię do wzięcia na własność. D12916

Mamki
wiejskie i miejskie, z obfitem pokarmem, są u Akuszerki J. Piątkowskiej.—Ulica Hoka Nr 14. D13009

MAMKA
młoda i zdrowa, ze wsi i ze świeżym obfitym pokarmem, jest u Akuszerki.—Ulica Żelazna Nr 18, miesza. 7. D13002

Rs. 15,000
żądane jest jako pożyczka na dobra ziemskie położone w guberni Warszawskiej, na pierwsze numer po Towarzystwie Kredytowem. Ktoby sobie zyczył wypożyczyć wyższą sumę, raczy się zgłosić do W-go Henryka Kiełkińskiego, notariusza w Gmachu Sądu Okręgowego przy ulicy Miodowej w Warszawie urzędującego. D-13077

Potrzebne są Anszlagi
domów w Warszawie od 36,000 do 40,000 rs. wartości, na zamiar dóbr, otóż chcący korzystać z tego, zechcą składać anszlagi w Kiosku Nr 15, róg Marszałkowskiej i Hożej, lecz anszlagi te winny miećże rzetelną dochód i rochód, oraz ostateczną cyfrę i podpis właściciela.—T. D-13039

Koszule!!

Mieszko od Rubla. — Ulica Włók Nr 16, m. k12431
Kamień Nr 1, od godz. 9—3.

- Blachę Mosiężną,
- „ Białą,
- „ Cynkową,
- „ Neusilbrową,
- „ Platerowaną,
- „ Drut Mosiężny,
- „ Neusilbrowy,

Drzażdżyński i Sp.
Orla Nr 4. x-9228

Jest do sprzedania tanio
POSESJA
z rogatkami Moskiewskimi, niedaleko od
Włók. — Wiadomość: Elektoralna Nr 21,
k10399

Maszyny Laubzegowe

elegancie i najlepsze
do wycinania (à jour) ramek
ozdobnych, podstawek,
pulpitów do Nut itp. Cenniki
franco wysyłają się. —
Handlującym rabat. Poleca
Zakład mechaniczny J. Tay-
chert, Elektoralna Nr 17,
k12099

W dobrach Brzeźew, w pow. lipnowskim,
do wypuszczenia w kilkuletnią dzierżawę
dł. Jana r. b. Hamernia. Młyn i Papiernia
na rzecze Miel, od m. Lipna i stacji dr. żel.
Nizawa oddalona o jedną milę, od Włocław-
ka mil 3. Korzystając ze znacznej siły wo-
dy, miejscowego lasu i dogodnego punktu PP.
Przedsiębiorcy mogliby wejść w układy
z właścicielem na miejscu w celu powiększe-
nia tych fabryk na większą skalę lub też
przeobrażenia ich na inne. 12023x

Wolant

używany, tamie Moni roboczy
do sprzedania. — Wiadomość: Wiejska Nr 6,
x-11829

Za 240 rs. pocznie

trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, schowankę
na 3 piętrze od 1 lipca r. b. do wynajęcia.
Do tych piwnica, zlew i wodociąg funkcyj-
nujący. Hoża Nr 17E m. 14. 12206x

Nowo-otworzona Restauracja

przy ulicy Chmielnej pod nr 13,
na honor polecić się Szanownej Publiczności
z wyborowemi potrawami, jak również i na-
pojami. Lokal urządony z całym komfortem.
Na czas letni otwarty został ogródek bardzo
ładny. Obiady wydawane będą od godziny
1 do 5 codziennie, po kop. 30, złożone z 5-ju
potraw. Przyjmują się również zamówienia
na zbiorowe śniadania, obiady, jak i kolacje,
które z całą znajomością sztuki kulinarnej
nie sporządzać będą, z chwilą obecną wszel-
kie nawałki codziennie świeże, donoszące o
tem Sz. Publiczności, spodziewam się, że mają
chęć zaszczycić raczy. 11618x
pocztą z głębokim szacunkiem
Antoni G.

angielskiego Cementu

Johnsona i Lwa w oryginalnych 11-pudo-
wych beczkach, z tegorecznego transportu,
polecają
JOZEF CZEKALLA et Co. w War-
szawie. Kwater róg Leszna Nr 1, w o-
kazy. 11419x

Różne kawalerskie Lokale


11945x
z frentem od alei Jerozolimskich, i Nowego-
Świata Nr 18 nowy, z balkonikami, przedpo-
kójkami i wygodkami, z obaluga stałą miej-
scową i oświetleniem gazowym, do wynaję-
cia od św. Jana za cenę od rs. 80 do 125—
Wiadomość na miejscu w każdej porze dnia

Kapiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Świata

Miodowa 10. Maszyny do Pończoch uznane za najlepsze.

Na obecnej Wystawie w Muzeum za wyroby na maszynach z mego składu wszystkie pracownice za-
szczycone zostały Medalem i Listami Pochwalnymi, Skład daje stałą robotę. —
Warsztat naprawy maszyn. — Ostrzeżenie. Maszyny bez stęplów fabrycznych i firmy pomimo zaleceń, okazują się nie-
praktycznej konstrukcji, kładąc zaś maszyn wychodzących z mego składu, nosi wyrażnie firmę i markę
Maszyn i w takie tylko porządku. — SKŁAD MASZYN, Miodowa 10. — JULJAN BERG. 2354



FABRYKA OBIC PAPIEROWNYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

dawniej A. VETTER & Comp., egzystująca od 1829 r.

przysposobiła Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów**, w gatu-
kach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i sre-
brem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykony-
wają się. — **Ceny stałe niskie**, gdyż fabryka uorganizowaną została podług osta-
tnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Bolety i Ceraty w wszelkich gatunkach. d-10185

SKŁAD GŁÓWNY: 15. Krakowskie-Przedmieście 15.

Najmodniejsze

PARASOLKI

damskie na letni sezon, otrzymał

B. GRÜDIGER,

na rogu Granicznej i Żelaznej Bramy,
sklepu Nr 16,

oraz bieliznę damską i męską, różne
koronki, krawaty, fryzury, zaborcy,
fiszutki, Pojęcia takowe po cenach
bardzo umiarkowanych. x8591-

Magazyn Futer, Kape- luszy i Czapek

Kazimierza Kenińskiego,

Nowy-Świat, w domu Rządowym
Nr 67, vis-à-vis Kopernika.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności,
iż Magazyn zaopatrzylem w znaczny zapas
Kapeluszy, a mianowicie: Ełcowe, Panama,
Ryżowe i Palmowe, w różnych gatunkach.
Czapki płócienne szare, białe, korowe, kłopi
studencie, liberyjne i wojskowe, po cenach
umiarkowanych. A jak lat poprzednich tak i
bieżącego roku, przyjmuję futra na letnie
przechowanie, oraz wszelkie roboty kuśnier-
skie. Przyjmuje także różne skórki futer do
wyprawy. x11459

Najmodniejsze Perfumy

zadeczyły w tych dniach do

Głównego Składu

Perfumerji Zagranicznej

Aleksandra Lipink,

Wierzbowa, róg Niecałej,

jako to:

- Perfumerie Pompadour.
- Perfumerie Hoabigant-Ghardin.
- Perfumerie Atkinson.
- Perfumerie Bayley & Comp.
- Perfumerie Piess & Lubin.
- Perfumerie Pinaud.
- Hydri, Pomady, Olejki, Farby
do włosów, Cold Creamy, Pudry
i Kosmetyki. x10760

w Wielkim Wyborze.

Kapiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Świata

ZARZĄD

Michajłowskiego Banku

w Kutaisie, x-11661

podaje niniejszem do wiadomości, że wypłata
Kuponów i wylosowanych Listów zastawnych
tegoż Banku, uskutecznią się będzie w Kan-
torach Bankierskich

H. Wawelberga,

w Warszawie: Senatorska Nr 25.
St.-Petersburgu: Newskij Prospekt Nr 25.

ZARZĄD

Tyfliskiego Banku Ziemińskiego,

podaje niniejszem do wiadomości, że wypłata
kuponów i wylosowanych Listów Zastawnych
tegoż Banku, uskutecznią się będzie w Kan-
torach Bankierskich x-11662

H. WAWELBERGA,

w Warszawie: Senatorska Nr 25.
St.-Petersburgu: Newskij Prospekt Nr 25.

Ostrzeżenie

z Zakładu Fryzjerskiego

Romana

PIETRUSINSKIEGO,

Świętokrzyszka Nr 2,
róg Nowego-Świata.

Wskutek dochodzących ciągłych wie-
ści, iż pewne podrzędne firmy głoszą
się być memi filjami, przeto czuje się
być w obowiązku i ostrzedz Szano-
wną Publickę, aby nieudała się wpro-
wadzać w błąd, gdyż żadnej filji w
Warszawie nie posiadają. Zakład mój
cieszy się od lat kilku powodzeniem
i zawsze zaopatrywany w rozmaite no-
wości Perfumeryjne i Toaletowe, połą-
czone z wielkiem wyborem gotowej ro-
boty, z cenami b. przystępnymi, pole-
cam i nadal J.J. W.W. Pań i Panom.
x11449 Z uszanowaniem ROMAN.

PRACOWNIA

STROJÓW i OKRYĆ DAMSKICH

P. OTTOLIJ,

wykona roboty na obecny sezon pociętnie
i po cenach bardzo umiarkowanych. — Ulica
Włók Nr 2A, 1-sze piętro. x10132

Do sprzedania, bez pośrednictwa osób trze-
cich, na bardzo przystępnych warunkach,
Villa „Podgórze“ w Puławach.

Bliższa wiadomość na miejscu, w domu do-
ktora Pasiutewicza lub w Warszawie, ulica
Nowo-Zielna Nr 35, mieszkania Nr 5; do go-
dziny 9-iej rano, lub między 5 a 6 po poł-
dniu. x-9926

Senatorska Nr 22.

Centralny Skład

Trumien Metalowych,

oraz Przedsiębiorstwo

ZALATWIANIA POGRZEBÓW

Leopolda Knoll. x-9886

W domu przy ulicy Jasnej pod Nr 6, do
wynajęcia od 1 lipca r. b.

LOKAL

na parterze, 7 pokoi połączone z ogrodem,
kuchnia, pralnia, pomieszczenie dla służby
w suterynach, zlew, wodociąg, watekloze-
ty, łazienka. Cały lokal wykończony z kom-
fortem. Może być dodana stajnia wraz woze-
wnią. Nadto lokale złożone z 4 i 5 pokoi na
1 i 2 piętra. Wiadomość na miejscu u rząd-
cy, godz. 11 do 1 z południa. 11987x

Fabryka

Kass Ogniotrwałych

i robót mechanicznych

F. KOPIĆ,

ELEKTORALNA Nr 26.

mam zaszczyt polecić Szan. Publiczności, iż
specjalnie reparuję wszelkie zagranic-
zne kasy, jakoteż otwieram z łatwością
i wyrabiam przytem nowe kasy, równające
się wyrobom pierwszorzędnych fabryk zagra-
nicznych, z tą różnicą, że takowe dostarczam
o 20% taniej; daję pięćset rubli temu,
kto takowe otworzy; oraz wyrabiam roboty
mechaniczne, jakoteż rozmaite sztuczne zam-
ki i sznyty 10736x

Nizej podpisany na zaszczyt zawi-
domić Szanowną Publiczność, iż

Zakład Artystyczno-Fotograficzny

pod firmą

Maksymiljana Fajansa,

Krakowskie-Przedmieście Nr 52,
po gruntownem wyrestaurowaniu i po
sprowadzeniu najnowszej konstrukcji
aparatury z dniem dzisiejszym otwar-
ty został. Wykonują wszelkiego ro-
dzaju roboty wchodzące w zakres fo-
tografji. Portrety i od umiarkowanej
do naturalnej wielkości.
x11499 NIEMICKI.

WAGI

apteczne, od najtańszych ręcznych do dużych
Tarnowej konstrukcji, oraz **WAGI KU-
PIECKIE** rozmaitych konstrukcyj i wiel-
kości, opatrzone cechą Rządową w Zakła-
dzie.

Juljana Weissblum, Optyka.

Ulica Nowo-Senatorska 477a, obok apteki.

TANIE OLEODRUKI W NOWYM SKŁADZIE OBRAZÓW

Marszałkowska Nr 51. D-12560

Z powodu kolonizacji majątku oddalonego
o 9 wiorst od Warszawy

SĄ DO SPRZEDANIA KOLONJE

w dobrej glebie ziemi, przestrzeni większej lub mniejszej, w miarę żądania z lasem,
z pastwiskami i łąkami.

Tamże z powodu zwinięcia gospodarstwa i zakładów fabrycznych, są do
sprzedania bardzo obszerne budynki, w części murowane, w części drewniane,
mianowicie: Browar, Gorzelnia murowane i inne.

Powyższe zabudowania są zdadne do wszelkiego rodzaju przemysłu, jako też
użytku rolnego i mogą być nabyte razem z ogrodem warzywnym i owocowym
z przestrzenią gruntu większą lub mniejszą, oraz lasem i łąką w miarę żądania.

Wiadomość u W-go Józefa Szepejkowskiego, ulica Grzybowska Nr 27. Co-
dziennie rano między 9 a 12 godziną. — Osoby które zamówiły sobie Kolonje, raczą
się zgłosić dla ostatecznego porozumienia na miejsce. D-10090

SKŁAD MEBLI

ZJEDNOCZONYCH STOLARZÓW

W WARSZAWIE.

ulica Tłomackie b. Hotel Wileński Nr 570/1,

z wejściem od ulicy Długiej.

Zaopatrzony w najświetniejsze doborowe różnego gatunku **MEBLE**. Biura, Biurka
i Stoly kantórowe, oraz Meble Giełte krajowego wyrobu i przyjmuje wszelkie zamówie-
nia na roboty stolarskie i tapicerskie. D-9716

SPECJALNA FABRYKA

Lodowni Pokojowych i Konserwatorów JÓZEFA KUCHTY

w WARSZAWIE,

posiada na składzie przy ulicy **KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE**
Nr 54, (na prost Saskiego hotelu):

Lodownie pokojowe do użytku domowego.

Lodownie spiżarkowe dla restauracji, piwiarni, składów wódek i t. p.

Lodownie na mięso surowe, ryby i t. p. dla restauracji lub pp. rzeźników.

Lodownie na mleko ze spiżarkami lub bez takowych.

Konserwatory na lody, systemu ulepszonego, w różnych wielkościach.

Rezerwoary na wodę, z filtrami i spiżarkami.

Maszynki do lodów najlepszej konstrukcji.

Stoje porcelanowe do lodów.

Prócz tego poleca dla pp. **PIWOWARÓW i RESTAURACJI:**

Lodownie antalkowe, na antalki leżące lub stojące, ze spiżarkami lub bez ta-
kowych.

Przyrządy tłoczne do piwa, z pompkami, kranami i rurami cynowymi.

Pompki piwne antalkowe.

Przyrządy do mycia butelek.

Przyrządy do nalewania i korkowania butelek.

Wentyle do antalków, uniemożliwiające wietrzenie piwa.

Maszynki do szpuntowania antalków, oraz i do wyciągania szpuntów i t. p. I t. p.

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 54,

naprzeciw Saskiego Hotelu. D-12273

FABRYKA WYROBÓW BLACHARSKICH

Franciszka Macatis,

Elektoralna Nr 11, wprost Orlej

w WARSZAWIE,

posiada wielki zapas **KLATEK** od najskromniejszych

do najzdobniejszych własnego wyrobu,

oraz wszelkie inne wyroby **BLACHARSKIE**. Handlującym odstępuje się rabat.

Cenniki ilustrowane przesyłam na żądanie. D-12610

CZASOWA

Wyprzedaż wysortowanych OBIĆ PAPIEROWYCH,

o 50% niżej cen praktykujących się, z fabryki

J. FRANASZEK,

ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

D-11065

Do Magazynu Mód i Nowości Damskich

PAULINY SZUBERT

przy ulicy Senatorskiej, 1-sze piętro,

nadeszły świeże **Okrycia letnie i wiosenne**, z materiałów
chimalaya, seryé, kaszmirów i koronek hiszpańskich.

Powyższy magazyn posiada w wielkim wyborze **waterprofy**
(regenmantle), **suknie gotowe i kapelusze, pióra, kwia-**
ty i koronki. — Wszystkie te artykuły sprzedaje po nadzwyczaj
niskich cenach.

Suknie wykończa podług modeli paryżskich. D-11594

Mamy honor polecić na tegoroczny sezon, nasze znacznie po-
większone składy

OBIĆ PAPIEROWYCH

mieszczące się w b. pałacu Blanka
przy Placu Teatralnym.

Ustalony na wielką skalę zbyt i gotowe zaw-
sze znaczne zapasy świeżego i gustownego towa-
ru od najskromniejszych do najwykwintniejszych
gatunków, stawiają nas wyżej nad wszel-
ką konkurencję i pozwalają nam czynić
zadość wszelkim wymaganiom, tak pod wzglę-
dem gustu, jak i taniości

SEWERYN MAZUR i S-ka,

Wszelkiego rodzaju

CERATY

wyborowego gatunku

PLAC TEATRALNY,
obok Ratusza.

PROBY OBIĆ

wysyłają się bezpłatnie na każde

zażądanie. D-10610

GOTOWE

ROLETY

plócienne i drewniane.

USTRÓŃ

Zakład kąpielowo-żętyczno-klimatyczny
(na Szlasku Austrijackim),

w uroczej górskiej okolicy, na Wisłą, 2,373 stóp nad poziom morza.

Ostatnie stacje kolejowe: **PRUCHNA, CIESZYN i BIELSKO.**

Środki lecznicze: Prawdziwa żętyca owcza, ciepłe kąpiele żelaziste zdrowe, za-
kład leczenia zimną wodą, kuracja mleczna, elektrycznością i inhalacjami.

Wskazania: Długotrwałe cierpienia płuc, nieżyt krtani, żołądka i kiszki, niedo-
krewność, żółty, choroby niewieście.

Stacja telegraficzna i pocztowa. Koncerta, wyborna restauracja, wycieczki w uroczej
okolicy, między innymi do źródeł Wisły.

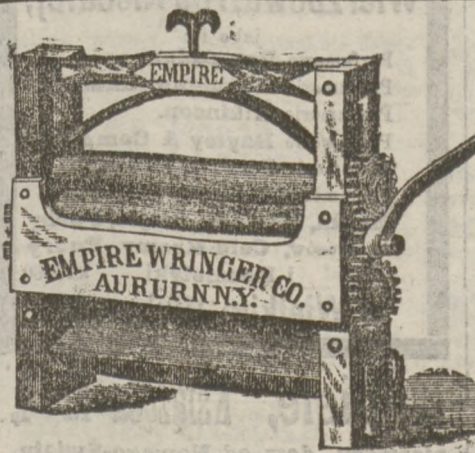
O liczne i wygodne mieszkania postaral się Zarząd kąpielowy.

Otwarcie 25 Maja.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela zarząd gminy i podpisany lekarz Zdrowoty.

D-9701

Dr. Józef Tarchalski.



Wyżymaczk amerykańskie „EMPIRE”

w trzech wielkościach,
polecają

F. WIERZBICKI i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej,
Ps. Osoby z prowincji przy nadsyłaniu
za Nr 3 rs. 14, — za Nr 4 rs. 16, — za Nr 5 rs.
18, nie ponoszą kosztów opakowania i do-
stawy do kolei.

Handlującym odstępuje się rabat.
Zwraca się szczególnie uwagę na wiel-
kość N-ru 4, jako średnie i do użytku do-
mowego najdogodniejsze. D-10484



KOŃ wierzchowy,

siwy, 5-letni, nie wyjeżdżony, do sprzedania
za rs. 300. Zapytać należy w Koszarach Je-
rozolimskich, u feldfebla 5-tej baterji. D-12590



Do sprzedania Ogier wierzchowy

rasy arabskiej, ze stada w Sławucie. Al. Je-
rozolimska 21A, u stażr. Szymona. 12200

Srodki opatrunkowe.
 Wata Hydroskopijna;
 Karbolowa;
 Salicylowa;
 Gaza Karbolowa;
 Szarpie angielskie;
 Cerata angielska jedwabna, zółta i zielona;
 Ceratka gumowa przezroczysta na kompresy i rany;
 Ceratka jedwabna „SILCO PROTECTIF“;
 Płótno gumowe jedno i dwustronne na podkłady dla chorych i dzieci;
 Prześcieradła gumowe, szer. 2, długości 2³/₄, lok. na obstalunek mogą być przygotowywane szer. 2³/₄ długości podług życzenia.
 Prześcieradła te polecamy osobom udającym się do miejsc kąpielowych a to dla ochrony się od wyziewów przepoconych materacy przez poprzednio chorych.
 polecają:
F. Wierzbicki i S-ka,
 róg Wierzbowej i Trębackiej.
 PP. Handlującym odstępuje się znaczy rabat.
 12300D

Zakład Obóvia
A. MROZ
 z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia z urządzeniem i antresolą od 1 lipca r. b. wiadomość na miejscu, Nowolipki 3. 12191D

Wańtuchy
 w składzie płócien i wyrobów żyrdawskich
J. Kaczyński i S-ka,
 w znacznej ilości.
 Senatorska Nr 16.
 W MIEŚCIE ŁOWICZU, jest do odstąpienia

Handel Kolonialny
 oraz wszelkich trunków, w miejscu handlowym, z lokalem obszernym. — Wiadomość powziąć można na miejscu, ulica Podrzeczna Nr 37 w Łowiczu, lub w Warszawie przy ulicy Pięknej Nr 32, u Ignacego Wisniewskiego. 10552

Skład Naczyń Kuchennych i Gospodarskich
E. Schreder,
 otrzymał wielki wybór paryżskich
WIANKÓW.
 Róg Zabiej i placu Bankowego, dom hr. Zamoyńskiego Nr 31. 9642
 (Przeniesiony z ulicy Granicznej).

Specjalna Fabryka
Krawatów i Szelek,
 Fr. BOCK, istniejąca od kilku lat, poleca krawaty i szelki własnego wyrobu po cenach najprzystępniejszych, bez blagi, materiały francuskie, modne, zawsze na składzie. Stalunki hurtowe i detaliczne wykonują się w krótkim czasie. 12619D

Apteka,
 w Chodzieju, powiecie Włocławskim, guberni Warszawskiej, mająca do 2,000 rs. obrotu, jest do sprzedania. — Wiadomość na miejscu: Stacja Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej Ostrowy. 11959

Zakład Fotograficzny
 w Warszawie, przy jednej z głównych ulic od lat 16 egzystujący, z wielkim zapasem klisz i ze wszystkimi rekwizytami, jest do nabycia każdego czasu. — Wiadomość u pana J. Borenski, optyka, Krakowskie-Przedmieście Nr 57. 12633D

Do jednego z pierwszorzędnych Magazynów
 potrzebna jest uzdolniona Krojczyni, któraby dzierżawiła Pracownię Sukien. Wiadomość w Składzie Materiałów Aptecznych K. Sierpużowskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 15. 12535D

Skład Win i Towarów Kolonialnych
 przy ulicy przynycpalnej, jest do odstąpienia za przystępną cenę. — Reflektanci dla bliższego porozumienia raczą zostawić swe adresy w kantorze Redakcji Kur. Warsz. pod lit. M. K. Nr 100. 11904

Mleczarnia!
 Egzystujący Zakład Mleczny od lat kilku na Krakowskim-Przedmieściu, w domu hr. Krasńskiego, pod Nrem 7 nowym, znany ze znakomitego Mleka, tak kwaśnego, jako i słodkiego, sprzedając na porcję, a słodkie na kuźle i kwarty w każdą porę, bez żadnych zapraw, słowem powiedziec kuracyjnie, jak również i do domów zakład ten mieści się w Ogródku na świeżem powietrzu. 12389D Z uznananiem K. W.

Korzystna Kawiarnia
 do sprzedania. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 61, w Dystrybucji. 12440

Obiady prywatne.
 Ulica Świętojerska Nr 8 domu, mieszkania Nr 3. 12620

Z powodu zwinienia interesu
ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
 w składzie nici wyrobów ponczosznicych, przy ulicy Świętokrzyskiej róg Marszałkowskiej Nr 50 obok W.W. Stopezyk et Comp.
 Gorsety Paryżkie od kop. 90.
 Pończochy bez szwu, białe i kolorowe od kop. 35.
 Skarparki bez szwu, białe i kolorowe od kop. 25.
 Kołnierzyki webowe męskie od k. 20.
 „ „ „ „ damskie od kop. 25.
 „ „ „ „ z haftem od kop. 45.
 Kołnierzyki webowe damskie garniturowe od rs. 1.
 Iluzja biała na woalki, łokieć po kop. 20.
 Szelki męskie mocne od kop. 45.
 Guziki fantazyjne damskie tuzin od kop. 20.
 Guziki rogowe sezonowe dla krawców, matle do kamizelek gross po rs. 1, większe do Zakietów gross po rs. 1 kop. 20.
 Koronki czarne i białe, hafty, spinki do mankietów i gorsów, krawaty damskie i męskie, wachlarze i t. p. po cenach najniższych. 12438D

Zakład Parasoli i Tokarstwa
A. WOJNY
 w domu Roelera, przeniesiony czasowo na 1-sze piętro, nad przerabiającym się sklepem przygotował wielki dobór Parasoli i Parasolek, według najświetniejszych wzorów. 8499D

Szyby Belgijskie
 w różnych rozmiarach do wystaw sklepowych i domów, oraz szyby krajowe lagrowe, Kit pokostowy i Dyjamenta szklarskie; przyjmują się także wszelkie roboty w zakresie szklarski wchodzące po cenach jaknajprzystępniejszych; z czem poleca się skład porcelany, fajansu, szkła, ul. Podwał Nr 7. 12534D **Aleksy Baytel.**

Wapno Sulejowskie.
 Mam honor donieść, że posiadam z łomów wapiennych sortu 1-go, Wapno Sulejowskie świeże w bryłach, w znacznym zapasie, jak również lasowane, sześciomiesięcznego spuzzenia około 2000 i inne materiały budowlane, które z możliwym pospiechem odstawię Skład Majewskiego, ul. Żelazna Nr 13. 11578

Tylko u mnie dostać można najpiękniejszą i najtrwałszą
Glans Masę Wenecką,
 do zaprawiania podłóg i posadzek funt kop. 50, w różnych kolorach, oraz przyjmują się obstalunki na wykonanie robót fraterskich z tej masy. — Wiadomość u stróża domu przy ulicy Dzielnej pod Nr 10a. 10469

Rs. 12,000
 jest zaraz do wypożyczenia, na hypotekę Warszawską, lub może być użyta na kupno sum hypotekowanych. — Wiadomość: Ulica Nowogrodzka Nr 33, mieszk. 1, do 10, rano i od 5 do 6 z południa do Niedzieli. 12477D

Ważne na czasie.
 Potrzebny jest kupno DOMU w Warszawie, do 50,000 rs. lub w zamian na mniejszy, z dopłatą. — Oferty uprasza się składać w Aptecce na Nalewkach, pod Nrem domu nowym 20. 12655

Do sprzedania z powodu wyjazdu właściciela w inne okolice, każdego czasu z wolnej ręki
MAJĄTEK ZIEMSKI,
 odległy od szosy i miasta Rawy 1 1/2 wior. od stacji kolei War.-Wied. Skierniewice 24 w., rozległości wiók 22 1/2, bez serwitutów, gospodarstwo wzorowe, płodozmienne 9, 13 i 10-polewe. Inwentarz żywy i martwy dostateczny, w jaknajlepszym stanie, budynki murowane, także bardzo dobre. Bliższa wiadomość i umowa w biurze Juliusza Walewskiego, Adwokata przysiężnego, Warszawa, ulica Włodzimierska Nr 11. 9252D

Dobra Ziemska
 morgów 575 w ziemi dobrej w płodozmianie żadnych nieużytków, wszędzie na nawozie sieje się pszenica z lasem, łąką pięknym inwentarzem, budowie dostateczne nowe, pałacyk murowany z pięknym i pożytecznym ogrodem są do sprzedania, 9 mil odległe od Warszawy, milę od szosy, 5 mil od kolei Warsz. Wied. Bliższa Wiad. róg Marszałkowskiej i Wspólnej Nr 34c, na 2 piętrze mieszk. 4, stróż wskazuje — do godz. 11 rano. Hypoteka w Warsz. bez służebności. 11397D

Bez pośrednictwa
MAJĄTEK ZIEMSKI,
 do nabycia, w okolicach Warszawy, w ładnym położeniu, z dużym parkiem, ze stawami i ogrodami owocowymi. Budynki murowane. Inwentarz pełny. Gospodarstwo we wzorowym porządku, płodozmienne. Dostateczna ilość lasu i łąk. Dwa Polwarki. Przestrzeń wiók przeszło sześćdziesiąt. — Bliższa wiadomość: ulica Miódowa, w gmachu Sądu Okręgowego, w Kancelarii Rejenta Adolfa Aleksandrowicza. 12359D

MAJĄTEK
 w powiecie Opatowskim, odległy od szosy Opatowsko-Staszowskiej wiorst 4, od Opatowa wiorst 18, do sprzedania bez inwentarza, rozległości wiók 19, w tem ornej ziemi móg 300, łąk 45, ogrodów 8, z pod lasu do wykarczowania móg 180, staw móg 8, młyn z olejarnią, bez serwitutów. — Bliższa wiadomość: Niecała Nr 5, mieszkania 6, od godziny 9 do 10 rano i między 4 a 6 po południu. 11682

Jest do sprzedania w każdym czasie
Ogród
 rozległości około 10,000 łokci kw., położony przy ulicy Okopowej, obok rogatek Wolskich, który może być użyty i pod budowlę. — Wiadomość o warunkach u adwokata Eberta, Rymarska Nr 8, pomiędzy godziną 5 a 7 po południu każdodziennie. 11590D

Folwark.
 Ktoby miał do sprzedania Folwark od 6 do 15 wiók, przy kolei Terespolskiej lub Nadw. w kierunku do Kowla, to zechce się zgłosić lub przysłać szczegółowy opis na ulicę Wiodok Nr 14, mieszk. 25, codziennie zrana od godz. 10 do 12. 12536D

Odstępuje na lat 10
Dzierżawę,
 w Powiecie Nowomińskim, Gubernji Warszawskiej, od Kolei Terespolskiej przystanku Cegłów wiorst dwie, z inwentarzem żywym i martwym. — Bliższą wiadomość powziąć można w Warszawie u Rządcy Hotelu Słowiańskiego, przy ulicy Podwał. 12488D

DOM
 w dobrym punkcie, w Warszawie i majątek, wiók 13 1/2 bez służebności blisko kolei wiedeńskiej, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Trębackiej, w domu Nr 7, u właściciela, od godziny 2 1/2 do 5. 12055

Jest do sprzedania
DOM
 murowany z oficynami, oraz z placem do budowl na ulicy Chmielnej, w dobrej miejsc. Może być suma dana dobra, lub dzierżawa dobra, albo też zamiana na jaki folwark. Dochód czyni rocznie rs. 4,500, warunki dogodne. Oferty można zostawiać w Redakcji Kurjera, pod lit. R. Z. 12503D

Potrzebny jest
DOM
 większy w okolicach ulicy Marszałkowskiej i Nowego-Swiata położony, na zamiane na dom mniejszy z dopłatą do 50,000. — Wiadomość Nowogrodzka Nr 14, mieszk. 13, od godziny 4 do 5 po poł., a zrana do 9. 12564D

DOM
 przy Żelaznej Bramie, na dogodnych warunkach jest do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Granicznej, w razurze felczerskiej p. Freilicha. 12359

DOM.
 Do sprzedania Dom drewniany, z oficyną i Ogrodem owocowym, w którym jest drzew owocowych 130 sztuk, mający powierzchnię łokci 8,744. — Wiadomość u p. Antonewskiego na miejscu, ulica Dzielna Nr 22/2370 litera A. 12600

MEBLE
 gotowe, nowe i używane, oraz Materace i Sienniki, W MAGAZYNIE Piechowskiego i S-ki, Długa Nr 19, piętro 1-sze. 1251D

MAGAZYN MEBLI
Józefa Witkowskiego,
 poleca rozmaite Meble, za dobrego wyrobu i suchości drzewa poręcza, ceny bardzo przystępne, przyjmują się roboty Stolarskie i Tapicerskie. — Tamże jest potrzebny Tapicer. — Elektoralna Nr 19. 10013D

Za przystępną cenę do sprzedania
MEBLE!!!
 orzechowe, bardzo mało używane, Garnitur brokatowy kryty, oraz 2 Szafy rozbitane, Szafka do bielizny, para Łóżek, 2 Stoliki konsolkowe do kart, Garnitur angielski, Lustra, Biuro o 5 szafkach, Szeszeng skóra kryty, Toaleta damska, Kredens masiv szabowany, Stół jadalny z krzesłami, i Garnitur francuski. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. 12556

Bardzo Tanie, Tanie!!
 Kilka garniturów gustownie pokrytych Szeslongi, Szafy, Biurka, Komody, Łóżka 1 i 2 p., Materace wiosenne po rs. 15, Rolety płócienne po rs. 1 kop. 80, drelichowe w pasy po rs. 2. — Ulica Zielna Nr 11, w Zakładzie L. Erenert. 12738D

Jest do sprzedania używany
Garnitur Mebli
 francuskich; Kassa ogniotrwała, a także Uprząż angielska na jednego konia. — Ulica Zakroczyńska Nr domu 4, mieszk. 5. 12650

Sprzedaje się
Garnitur Mebli
 wyścielanych, Kredens, Szafy, Komody i inne drobne rzeczy. — Wiejska Nr 1, szwajcar wskazuje. 12674

Garnitur Mebli
 do sprzedania. — Wiadomość: ulica Wileza Nr 17, róg Marszałkowskiej mieszkania Nr 13. 12451D

Garnitur Mebli
 Orzechowych, nowego lasonu, jadalnym bardzo pokryciem pokryty, za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania. — Leszno Nr 1, u Tapicera. 12457D

Do sprzedania z powodu zmiany mieszkania
Garnitur Mebli
 fotelikowej roboty, wełnianym rypsem w pasy kryty, mało używany, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość Orla Nr 4, stróż wskazuje. 123463

Jest do sprzedania
Łódka parowa
 (szrubowica), o sile 6 koni, może służyć do spaceru po Wiśle, lub też na inny użytek. — Wiadomość u kapitana Woronowa, przy ulicy Hożej Nr 26. 12696

Do sprzedania

7 PORTJER

i 3 pary firanek wełnianych. Obejrzeć można codziennie od godz. 12-3. — Ulica Świętojerska Nr 26, mieszkanie Nr 3. p12692

Za bardzo przystępną cenę:

Szafy karneśowe orzechowe, do sukien; Stoły obiadowe i Łóżka, przy ulicy Wolińskiej Nr 22, u stolarza. p12694

Z powodu wyjazdu

Do sprzedania:

Dwa Lustra w ramach orzechowych, salonowe, za rubli 30. Tualeta damska orzechowa, za rubli 20. Biurko damskie orzechowe za rs. 15. Wszystko mało używane, prawie nowe. Ceny ostateczne. — Ulica Marszałkowska Nr 71 nowy, mieszkania 7. p12452

Do sprzedania!

Szeszlong skórzany, łożko z materacem, trzy fotele, jeden śrubowe, Krakowskie-Przedmieście Nr 18, mieszkanie Nr 2 w bramie. p. 12605

Są do sprzedania

2-ie SZAFY

i kontuar, dębowe, nowe, sklepowe. Wiadomość na miejscu, ulica Kapitulna Nr 1 w Sklepie norymberskim. p. 12602.

Do sprzedania:

Kredensy dębowe, mat. po rs. 60, oraz Krzesła i Szafa dębowe. — Widok Nr 12, oficyna lewa. p12509

Lustra

w ramach ozdobnie rzeźbionych dębowych i w innym drzewie, są do nabycia, ulica Kozła Nr 38, na 3-m piętrze. p. 12604

Bardzo tanio

jest do sprzedania kozetka francuska z tańkimi dwoma krzesłami, oraz szeszlong za 18 rs., amerykańską skórą kryty. — Ulica Chmielna Nr 20, mieszkanie 19. p. 12607.

p12215 Jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, krótkiego fasonu, o 7-miu oktawach, 4-ma sprejcamy, z silnym i miłym tonem, fabryki wiedeńskiej, oraz lustra, stoły jesionowe i krzesła wiedeńskie. — Wiadomość ulica Golebia Nr 17, 2 piętro Nr 7.

Fortepian

mahoniowy, o 6 1/2 oktawach, z przyjemnym tonem, jest do sprzedania. — Wiadomość: Chłodna Nr 51, u właściciela domu. p12422

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy w dobrym stanie, o 6 oktawach, krótki Nowy-Swiat Nr 12, m. 18.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 6-ciu oktawach, dobry dla nauki dzieci, w niskiej cenie. — Ulica Wielka Nr 9, stróż wskaże. p12132

!!!Kupuję!!!

Złoto, srebro, brylanty i diamenty, oraz Kwity Lombardowe.

Ulica Solna Nr 4, mieszkanie 16. p12585

Do sprzedania bardzo tanio!

Garnitur złoty,

bardzo gustowny, oraz Broszka i kilka Pierścieni. — Wiad. Krzywe-Koło Nr 16, mieszkanie 10; od godz. 6 do 8 po poł. p-12673

!!Tanio sprzedam!!

2 zegarki męskie, dewizkę, bransoletę, 2 pary kołczyków, jedno z brylantami, pierścień męski ozdobny z rautami, wszystko złote i zegarek męski, srebrny, angielski. Nowolipie Nr 20, 2-gie podwórko oficyna, mieszkania Nr 17. 12071r

Do sprzedania:

6 łyżek i 6 łyżeczek srebrnych, łańcuszek złoty długi i kołczyki z broszką, oraz różne MEBLE. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 38, mieszkania 2.

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Futro

łosie, wielkości 6 łokci kwadratowych, oraz Siodło czarkieskie. — Ulica Włodzimierska Nr 12, mieszkania 4. p12390

Suknia paryzka,

jasna, zupełnie świeża, z powodu żaloby do sprzedania za rs. 70.—Ulica Krucza Nr 13A, dom Lembkego, mieszkania Nr 15, między godz. 4 a 6, codziennie. p12625

Maszyny

do szycia nowe, systemu Whelera i Wilsona, pozostawione do sprzedania po niepraktykowanie tańszej cenie, zdane do magazynów i do bielizny, gwarancja na 2 lata. — Senatorska wprost kości. św. Antoniego Nr 20, w 2 dziedzińcu.—W. J. Olszewski. p11158

Tanio do sprzedania

GARDEROBA MĘZKA,

nowa i używana, oraz Koszule męskie nowe. Ulica Brzozowa Nr 4 nowy, dom Chojnackiego, obok Gnojowy góry, Nr 10 mieszkania, 2-gie piętro. p12684

Jest do nabycia za rs. 30

Mundur haftowany złotem

jakie noszą Radey Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, bardzo mało używany. Obejrzeć go można w zakładzie kuśnierskim pani Michaliny Filipowskiej. — Nowy-Swiat Nr 50. p11637

Piękne Koszule

z kretonu z drzewa, z cienkimi webo-wami gorsami, bez kołnierzy i mankietów po rs. 1 kop. 50,—z kołnierza-mi i mankietami po rs. 1 kop. 80.— Przy ulicy Długiej Nr 4, w oficynie, 1-sze piętro, mieszkania Nr 8.—Tamże przyjmuje się bielizna do szycia. p11465

Oleandry

dwa wielkie, bardzo piękne, są do sprzedania, meznia je obejrzeć codziennie od godziny 11-tej rano do 5-tej po południu. — Ulica Nowe-Miasto Nr 10, na 1-m piętrze. p12643

Trawa

do sprzedania na zielono, lub na siano, na dużej przestrzeni. — Wiadomość: ulica Górna i róg Rozbrat. Nr pol. 1. p12671

Z powodu wyjazdu są do sprzedania za bardzo przystępną cenę:

Żelazka do Kwiatów

pieniek, pułta drewniane, kwiaty na tuziny, oraz kręcące maszynki do wystawowego okna; także potrzebna Panna do negliżyków strojnych, ulica Świętojerska Nr 22, mieszkania 26. 12657-p

Powozy używane.

Karoty 2-ie podwójne w bardzo dobrym stanie za rs. 600, Kocz Wiktorja na osób cztery, do miasta-rs. 400; wolanty 2 prawie nowe; (Poney-cher) kabriolet damski itp. w fabr. powozów Królewska 19. W. Romanowski.

Jest do sprzedania

Bryczka na reserach,

w dobrym stanie.—Wiadomość: róg Leszna i Żelaznej Nr 68, w składzie węgla. p-12704

Do sprzedania Tanio

Kareta 9-osobowa

silnej budowy, mało używana, z galerją zdana do wysyłania z hoteli na dworce dróg żel. lub do podróży na drogach bitych, oraz chomonta krakowskie z białami.—Wiadomość w zakładzie wynajmu karek, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 57. 12540-p

Faetony wolanty, bryczki,

bryczki nowe i używane na jednego i parę koni, dorozka nowa i zaprzęg parokanny, używany, z powozikiem, Śliska Nr 13. 12695-p

Kareta-Lando

rozkładana, mało używana, pierwszorzędnej fabryki, do sprzedania zaraz, w warsztatach artylerji (dawnej arsenał), róg Nalewek i Długiej, u p. Ludagowskiego. p10899

FAETON

pięknego fasonu mocno i pięknie wykończony na jednego i parę koni, jest do sprzedania za cenę przystępną.—Wiadomość u właściciela domu, Żelazna Nr 21. p12353

Kareta 3-osobowa

w dobrym stanie i Koń wierzchowy lat 6, kasztanowaty, do sprzedania.—Aleja Jerozolimka Nr 11, u stróża. 12303.

Do sprzedania

Wolant

nowy zdany na jednego i na parę koni za przystępną cenę. — Wiadomość ulica Niska wprost Smoczny Nr 14a. p12379



najporczywszy i potnienie nocne. Lekarze przepisują często Pastylki ze soku glistowej salaty i laurowych liści p. Grimault, bardzo przyjemnego smaku, kiedy idzie o wyleczenie katarów i kaszlow zwyczajnych. Dla uniknięcia liczych fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuski koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1878, marka fabryczna i podpis GRIMAULT & COMP. znajdowały się na jednej etykiecie. Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRII.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Galego i Przeworskiego; oraz w składach materiałów aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Bernsteina. —26799—

DOSKONAŁOŚĆ. WODA UNIVERSALNA PANI S. A. ALLEN, DO ODRODZENIA WŁOSÓW.



Nadaje bez zawodu siwującym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosów, a pod szybkim jej działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowym jej użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda P. S. A. ALLEN nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmożenia włosów.

Fiaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe. Cena z fiaszką rs. 3.75, z przesyłką rs. 4.25.—Skład główny w Warszawie, ul. B. Hausman.—W Warszawie u Aleksandra Kocho. Nowo-Senatorska 4. —5197—

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU

Magazyn Mebli Nowych i Używanych PICHOWSKIEGO i S-ki. Warszawa, ul. Zielonego Placu, 1 i 2 piętro. Znaczny wybór mebli gotowych krajowych i zagranicznych.—Posiadając własne warsztaty stolarskie i tapicerkie, przyjmuje obstarunki na roboty: stolarskie meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA” przy ulicy Muranowskiej Nr 4. POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU. Sprzedaż hurtowa na miejscu. 5205—

Odalisk odświeża i zwiędła skórę, wybiela twarz naturalną białosną, balsamuje ją i rze twarzę. Cena rs. 2, na prowincji rs. 3 kop. 50. Dla używających Odalisk niezbędnym użyciem—służy puder lamortelny z czystych kolorów ryżu, rs. 1 kop. 50, na prowincji rs. 2. SKŁADY w PERFUMERJACH DOBRZAŃSKIEGO, w Rydze, Kijowie i Warszawie, ulica Wierzbowa.

HERMAN I GROSSMAN, 10. Miodowa 10.

Wielki Skład FORTEPIANÓW i ORGANÓW. SALONY do wynajmowania instrumentów. Dla ułatwienia kupna, SKŁAD urządził w bieżącym sezonie. Sprzedaż Instrumentów NA RATY poczynawszy od Rs. 25 miesięcznie, bez żadnej zaliczki.

Właściciele Placów
 Właściciele około 3,000 łokci, w Warszawie przy ul. Pradze, chcą postawić budynek fabryczny wartości do 2000 rs. i takowy wydzierżawiają dzierżawcy, raczy nadesłać swój adres na ulicę Dobrą Nr 10, mieszkanie Nr 6. n-13031

PLAC
 Należący pod budowę (5,000 łokci), przy ulicy przeczajnej, w pięknym miejscu i po bliżej do sprzedania po rs. 12, a trochę dalej przy tej ulicy po rs. 5 za łokcie, w Biurowym Komisarzacie Kancelonowanym Pośredniczącego Józefa Fedackiego, Miodowa Nr 3. n-13043

FORTEPIAN
 do sprzedania, o 7-miu oktavach, z angielskim blatem, mocnej struktury i z silnym dźwiękiem, oraz stare Meble. — Wiadomość przy ulicy Króla Nr 8, w sklepie kolonijalnym Janina. n-13007

Kapusty.
 Wiadomość w sklepie Piekarni Gdańskiej, ul. Miodowa Nr 18. n-12995

Świeże Wody mineralne naturalne,
 nadeszły do Apteki S. Wróblewskiego, Krakowskie-Przedmieście wprost ulicy hr. Berga. n-12906

Wyprzedaj Kolder.
 Nizej kosztu Świątkrzyszka Nr 4, u Tapicera. n-12983

500 RS.
 potrzebna na dobrą ewidycję. — Wiadomość w biurze na Krakowskim-Przedmieściu, obok starej poczty. n-12998

Maszyna Wiedeńska
 do sprzedania, do sprzedania za przyczyną choroby. — Ulica Świętojeńska Nr 20, mieszkanie Nr 8. n-12894

WÓZEK
 potrzebny chorej osobie, raczy zastawić swój adres w kanciarze Kurjera Warszawskiego pod liter. A. M. n-12908

Do sprzedania:
 2 Fotele, 2 Fotele, Szafa antyk i Stół mahoniowy, przy ulicy Leszno Nr 19, mieszkanie Nr 20. n-12930

Fortepian
 mahoniowy, świeżo wyrestaurowany, krótki, jest do sprzedania za rs. 80. — Ulica Drawińska Nr 3. n-12945

Garnitur Mebli
 mahoniowych, Lustro duże z konsolą, Ottomana i Szafka orzechowa. — Wiadomość: ul. Kamienna Nr 35, w Dystrybucji. n-12939

Do nabycia.
 Jest do sprzedania DOMEK z wielką rogatką, przy ulicy Młynarskiej, przy domu od Wolskiej ulicy, pod Nr 1 Hte-doboda ra. 900. Warunki przystępne. — Wiadomość na miejscu u rządcy Oranżeryi. n-12945

REKAWICZKI
 sprzedaje się, męskie i damskie, ulica Twarda Nr 10, wprost Marijańskiej w fabryce. n-12892

Zadane są Kapitały
 na gwarancję hipoteczną, w Biurowym Komisarzacie Kancelonowanym Pośredniczącego Józefa Fedackiego, Miodowa Nr 3, lokujący żadnej opłaty nie ponoszą. n-13045

Dobra i Folwarki
 od 2 włók. WILLE i KOLONJE od 2,000 do 3000, DOMEK od 2,500 rs., PLAC od 30 kop. za łokcie i wyżej, storniki i po za miastem, w różnych stronach miast i w miastach, na różne ceny, w korzystnych warunkach do sprzedania, w Biurowym Komisarzacie Kancelonowanym Pośredniczącego Józefa Fedackiego, Miodowa Nr 3. n-13046

Dwie Oficyny
 nowe, murowane, z placem frontowym 2,800 łokci przeszło mająca, są do sprzedania, przyjecha Towarzystwa miejskiego jest do wzięcia, całkowity szacunek może pozostać przy gruncie za odpowiednią gwarancją. — Wiadomość na ulicy Wroniej od Srebrnej Nr 2A, u właściciela fabryki waty. n-13004

Za przystępną cenę do sprzedania!
 3 Garnitury Mebli mahoniowych jeden mahoniowy utrechtem kryty, z 6 foteli 4 krzesel i kanapy z konsolą i lustro z złoczoną ramą, oraz wiele innych nowych. Marszałkowska Nr 49, u tapicera. n-12792b

KOLONJA.
 Jest do sprzedania kolonja, składająca się z gruntu morgów 13; w tem połowa pszennego i połowa żytniego, oraz 2 morgi łąki. — Dom mieszkalny w ogrodzie z altaną i arkadą, składający się z 4 pokoi, kuchni, przedpokoju i ganku; cały otoczony winem, ogród owocowy i warzywny; dwie sadzawki, obora, stodoła, stajnia, szopa piwnicza i drwalka, z inwentarzem żywym i martwym lub bez, jak również z elegancją umeblowaniem lub bez takowego. Tamże są leinie mieszkania po 1, 2 do 3 pokoi, w pow. mińskim, w ośrodku Cegielni, przystanek Cegłów D. Ż. W. Terespolskiej. Wiadomość na miejscu. n-12934b

Z powodu zmiany lokalu do sprzedania
 Meble palisandrowe, mały garnitur, zielonym akantem, kryte, tozleta damska, 2 łózka mahoniowe i t p. n-12948b

PIANINO
 paryżkie z fabryki Pleyela
Porcelana
 karlsbadzka, mały garnitur na 12 osób, tudzież garderoba damska itp. wiele innych przedmiotów wszystkie w dobrym stanie. Leszno Nr 18, mieszkanie 11, od godz. 3 do 6 po południu. n-12948b

Za Rs. 60.
 Z przyczyną wyjazdu jest do sprzedania Dubeltówka Lancastra z przyborami i psem ułożonym do polowania, za rogatką Zabkowska, Szmulowizna, w aptece p. Piotrowskiego. Tamże można kupić bardzo tanio pakę okuta z fortepianu i altanę oszkloną. n-12949b

Z powodu rodzinnych interesów jest do sprzedania
Kolonja
 o 12 wiorst od Warszawy i 5 wiorst od masy, wielka grunta kompletnie obsiana z domem mieszkalnym, stodołą, oborą, wozownią i piwnicą murowaną, a także ogrodkiem frakowym ze 150 drzew dużych, rodzących i masa młodych. Wiadomość Nowy-Swiat Nr 70, Ordynackie, w bramie na prawo w kawiarni. n-12946b

Do sprzedania
KOLONJA,
 dziedziczna za rs. 200, 1 wł., w tem lasu 6 1/2 morg, zasiewy i budynki kompletne, komunikacja koleją Terespolską stacją Miłosna albo szosą do Konika w bok 1 wiorsta. Wiadomość u właściciela domu Nr 3071B/2 ulica Zaokopowa wprost Targu Witkowskiego za koleją. n-12943k

Jest do sprzedania
PRYSZNIC,
 kosztujący rs. 75 za połowę ceny, płaszczyk jasny, nowy i modny za rs. 20, suknia jedwabna, nowa i strojna (bleu-gendarm) za rs. 30, garnitur męzki czarny od Chaboux, raz używany, na męczyznę średniego wzrostu za rs. 40, przytem miedź, lampy, samowar na 24 szklanek i inne przedmioty. Aleja Jerolimowska Nr 28, w lewej oficynie, miesz. Nr 4, od godz. 10 do 4. W tym samym domu pod nr 18 mieszkania, w poprzecznej oficynie, do sprzedania fortepian za rs. 60. n-12785b

Trzy Bufety,
 biurka kantorowe, Szafy do dystrybucji do sprzedania tanio. Wiadomość w kanciarze Ed. Herynga, Tomackie Nr 9. n-12940b

Za niską cenę!!
 Są do sprzedania suknie: jedwabna, wełniana, próżniasta i dolman syberyjski, zupełnie w dobrym stanie. — Wiadomość Panska, domu Nr 4, miesz. Nr 38. n-12965

Ważna wiadomość dla Dam
 Po dwuletnim studjowaniu w Paryżu otwieram Zakład — 9196 —
Kroju Sukien
 i wszelkich fasonów. W 8 lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby niemające żadnych zasad. Wyrachowanie to techniczne P. Burzoa, tak zrozumiałe, że uczennica po 4 lekcjach, krajać może bez poprawki, gdyż na wyrachowaniu stanika opiera się cała nauka, co żurnal przyniesie może. — Była Nanczy-cielka Instytutu w Nowej-Aleksandrji (Pulawach).
ZALESKA,
 Nr 97, plac Zygmunta, gdzie Apteka.

Dwie Sukienki
 białe, mogące się przydać dla panienek przystępujących do pierwszej komunji, są do sprzedania. — Nowy-Swiat Nr 63, mieszkania Nr 4. n-13008

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Garnitur Mebli
 mahoniowych, rypsum bordo krytych: Kanapa, 6 Krzesel, 2 Fotele, Stół i Stolik do kart, a także Kredens, Stół jadalny i Szafka do bielizny jesionowa. — Ulica Ślińska Nr 6, mieszkania Nr 15, oficyna, 2-gie piętro. n-12975

Taniol
 Sprzedają różne MEBLE!
 Mahoniowe i Orzechowe: Szafy, Komody, Łózka, Szafki do bielizny, Biurka, Umywalki i Szafki nocne. — Leszno Nr 50, u Stolarza. n-13013

Do sprzedania
dwie Oslice,
 rasy Tureckiej. — Wiadomość u stróża: Nowolipie domu Nr 10. n-13021

ŁĄKI
 na paszę dla koni wojskowych i Owoce w ogrodzie, są do wypuszczenia na lato. — Wiadomość u Rządcy w Grochowie 2-m, odległym od rogatki Moskiewskiej o wiorst 4

O GIER
 zaprzęgowy, kłusak, 7 lat, z atestatem, siwy, jest do sprzedania. — Wiadomość w Łazienkach w koszarach ulańskich, u stangreta Konopina. n-12546

Porostawiony do sprzedania
Fortepian
 palisandrowy, o 7 oktavach, z całym blatem i sprężkami, z pięknym i mocnym tonem. Senatorska Nr 6, u fortepian. Millera; tamże przyjmują się strojen. i reper. Fortepianów. n-13038

Fabryka Kwiatów
J. B.
 Ulica Hoża pod Nr 5, mieszkania 7, na drugim piętze od frontu, przygotowała znaczny wybór kwiatów do kapeluszy, oraz doniczekowych i na bukiety, jak również girland ślubnych, tak paryżkich, jako też i własnego wyrobu, z czem się poleca Szanownej Publiczności. Przyjmuje się także kwiaty i do odświeżania. Ceny są przystępne, wykończenie dokładne i gustowne. — Tamże się przyjmuje Panienci da nauki za opłatą. n-12987

KOP. 50
 od ubrania Kapelusza Damskiego, podług najświeższych modeli paryżkich, w Magazynie p. Gałeckiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zwany Roczlera, 2 piętro. n-12988

Do sprzedania z powodu wyjazdu
MEBLE
 do gabinetu, Łózka, Materace i sprzęty kuchenne. — Ulica Żorawia Nr 2, dom Fuchsa, mieszkania Nr 12, od godziny 1-szej do 7-mej po południu. n-13026

Jest do sprzedania:
 Bufet mahoniowy, Szafa oszklona, Bilard fabryki Troszka, z bilami i piramidą, Lodownia na 2 antalki piwa, oraz Golębnik z golębniami. — Wiadomość na Nowej-Pradze Nr 74, dom Andrejewa, w Restauracji. n-13027

Majątek Ziemiński,
 włók 30, w gubernji Kieleckiej, w pszennej glebie, z łąkami i lasem, z ogrodami, rybołóstwem, z doskonałymi budynkami i inwentarzem, bez nieżytków i serwitutów, za 63 tysiące rubli do sprzedania. — gotówki potrzeba 38 tysięcy rs. Szczęgóły od godziny 11—1 w połud. i od 3—5 godz. — Furmańska Nr 10, lokalu Nr 12. n-12960

Cement Grodziec krajowy,
 w składzie materiałów budowlanych. — M. W. Willmann i S-ka, Twarda Nr 13. n-12074
 Do sprzedania w mieście powiatowem, przy stacji kolei n-12584

Cukiernia.
 Wiadomość: Elekteralna Nr 19, mieszkan. 7.
Za Rs. 300
 do wynajęcia w każdym czasie na letnie mieszkanie Pałacyk, złożony z 5 pokoi i kuchni, w ogrodzie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 9. Wiadomość u W. Bersona, Żabia Nr 1, pomiędzy 4 a 6 wieczor. n-12548

Majątki ziemskie
 mniejsze i większe do sprzedania, oraz Domy w Warszawie.
 Wiadomość: ulica Witek Nr 7, mieszkania Nr 7; od godz. 10 do 3 każdodziennie, prócz świąt i niedziel. n-11813

Poszukują się do kupna
Dobra Ziemskie.
 różnej przestrzeni. — Wiadomość: ulica Witek Nr 7 i mieszkania 7; od godz. 10 do 3 każdodziennie prócz świąt i niedziel. n-11812

Nowo-otworzony Magazyn Strojów Damskich
 Gustawy Marczewskiej i Matyldy Dumay, przy ulicy Czystej Nr 6, poleca się znacznym wyborem kapeluszy podług najświeższych modeli paryżkich po cenach umiarkowanych. n-11111

Do sprzedania:
 Koczek, mało używany, za Rs. 300; Faeton Powóz, nowa Dorożka za Rs. 250 i Chomonta angielskie z satym breazem. — Bonifratska Nr 17. n-10014

Do wydzierżawienia od 12-go Lipca 1881 r.
Gorzelnia Parowa,
 z udoskonalonym aparatem francuskim, najnowszego systemu, na szosie pomiędzy Gostyninem a Pleckiem, w okolicy handlowej. — Bliższą wiadomość można poznać na miejscu w Kancelarji Administracji Dóbr Łąck pod Gostyninem. n-12450

BAGATELA.
 W uroczej tej Willi pod Belwederem, tak w apartamentach, jak w cieniastym parku, pod firmą „Bonquet“ otwarta zostaje, począwszy od dnia 22-go b. m., t. j. w Niedzielę

Restauracja letnia,
 która jak przez lat wiele w Hotelu Europejskim, pracować będzie aby i w tem miejscu zyskać ogólne uznanie i zaskarbić sobie względy Publiczności.
 Wydawano będą obiady, śniadania i kolacje w każdej porze. n-12441
 Od św. Jana

różne Lokale
 do wynajęcia. — Nowogrodzka Nr 5. n-12329
APTEKA
 w mieście gubernjalnym, 9,000 Rs. rocznego obrotu do sprzedania. — Wiadomość w Składzie Materiałów Aptecznych E. Krupskiego, Nowy-Swiat Nr 51. n-11243

Student
 III-go kursu prawa, znający gruntownie matematykę, życzy sobie wyjechać na wieś, w charakterze guwernera. — Ołerty proszę składać w Agenturze Ogłoszeń, ulica Senatorska Nr 22, pod lit. Z. B. n-12573

W Instytucie
Gimnastyczno-Leczniczym,
 Szkoły Gimnastyki i Sermierstwa, St. Majewskiego na Sewerynowie, lekcje odbywają się w dniu pogodnym w ogrodzie, w rasie przeciwnym w salach. Popisy z gimnastyki i fechtunkowe będą miały Miejsce 12-go Czerwca r. b. n-12529

